Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Szczecinie

CZWARTEK, 16 LUTEGO 1978 ROKU WYD. AB

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Kurier Szczeciński

Nr 38 (10 317) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

Pierwsza sesja nowej MRN

Służyć mieszkańcom

WCZORAJ po raz pierwszy w VII kadencji, zebrali się radni MRN w Szczecinie, wyłonieni w wyborach do rad narodowych stopnia podstawowego w dniu 5 bm. Obradom przewodniczył jeden z najstarszych wiekiem członków MRN — Piotr Radziuk. W sesji wzięli udział ponadto przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych, posłowie Ziemi Szczecińskiej, przewodniczący stałych komisji WRN, przedstawiciele MK FJN, WRZZ i samorządu mieszkańców.

WOBEC pocztu sztandarowego, przewodniczący obrad odczytał tekst ślubowania a jedna z najmłodszych radnych Elżbieta Wołęcka — listę nowych radnych. Każdy z nich ślubował uroczyście, że **jako radny pracować będzie dla dobra Państwa Polskiego i rozwoju naszego miasta, godnie reprezentując interesy wyborców.**

RADNY Jan Szota w imieniu Zespołu Partyjnego radnych członków PZPR i bezpartyjnych oraz z upoważnienia Zespołów Radnych członków ZSL i SD zaproponował na przewodniczącego MRN Tadeusza Waluszkiewicza, sekretarza KW PZPR. Zaproponował on także sesji wybranie na zastępców przewodniczącego: Władysława Ławrynowicza — I sekretarza KD PZPR Szczecin-Śródmieście, Adama Karasia — sekretarza MK SD w Szczecinie i Kazimierza Brauna — bezpartyjnego pracownika „ZREMB-FAMABUD".

RADNI jednomyślnie wybrali zaproponowanych kandydatów. Przewodniczący MRN Tadeusz Waluszkiewicz obejmując przewodnictwo sesji podziękował za okazane mu zaufanie. Jednocześnie działając z upoważnienia Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych zaproponował kandydatury przewodniczących stałych komisji MRN.

Sesja wybrała Mariana Nowaka — I sekretarza KD PZPR Szczecin Pogodno na przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego, Sławomira Sadowskiego — I sekretarza KD PZPR Szczecin-Dąbie na przewodniczącego Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności, Mariannę Bielińską — pracownicę NBP, na stanowisko prze-

(Dokończenie na str. 2)

Międzynarodowe badania hydrologiczne Bałtyku

Ile wody jest w morzu?

WARSZAWA PAP. Dobiegają końca prace nad bilansem Bałtyku — międzynarodowe badania hydrologiczne prowadzone wspólnie przez państwa nadbałtyckie: Polskę, ZSRR, NRD, Szwecję, Finlandię, Danię i RFN.

JEST to międzynarodowy program badawczy pn. „Bilans wodny Bałtyku". Prowadzono tu szczegółowe badania wszystkich zjawisk hydrologicznych występujących w tym morzu m. in. dopływu wód rzecznych, wymiany wód w Cieśninach Duńskich, okresowych zmian poziomu morza, opadów atmosferycznych i parowania, dopływu substancji mineralnych i chemicznych z lądu.

ZAKOŃCZONO już większość prac badawczych. W br. będą prowadzone jeszcze ostatnie prace pomiarowe nad dopływem zanieczyszczeń z lądu do Bałtyku. Obecnie dokonuje się uściślania obliczeń przepływu wód przez Cieśniny Duńskie. Uczeni pracują także nad interpretacją i oceną wyników badań dotyczących wymiany wody oraz wielkości parowania i opadów.

OPRACOWANO szczegółowe dane hydrologiczne Bałtyku za okres ostatnich 25 lat. W ten sposób uzyskano informacje o zmianach, jakim podlegał Bałtyk w tym okresie. Dokładnie poznano proces wymiany wód między zachodnią częścią Bałtyku a Morzem Północnym. Stwierdzono m. in., że ok. 60 proc. wody w Bałtyku pochodzi z Morzą Północnego — reszta jest dostarczana przez rzeki i opady. Badania mają duże znaczenie do prowadzenia skutecznej ochrony środowiska morskiego Bałtyku.

Projektuje się opracowanie pod patronatem UNESCO monografii bilansu wodnego Bałtyku. Będzie to opracowanie wzorcowe, przydatne do badań innych mórz podobnych do Bałtyku.

Trwają konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

GDAŃSK PAP. Wczoraj z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka obradowała w Gdyni sprawozdawczo-wyborcza konferencja partyjna Marynarki Wojennej. Obecny był także minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski.

W podjętej przez konferencję uchwale sformułowano program dalszej pracy organizacji i instancji partyjnych tego rodzaju sił zbrojnych.

Na zakończenie obrad głos zabrał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. (Przemówienie zamieścił dzisiejszy „Głos Szczeciński").

Wybrano nowe władze komitetu partyjnego Marynarki Wojennej. Sekretarzem KP PZPR został komandor Heliodor Tekieli.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR odbyła się wczoraj także we Wrocławiu. W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński. I sekretarzem KW PZPR we Wrocławiu wybrano Ludwika Drożdża.

Wojewódzkie konferencje partyjne odbyły się również w Kielcach — z udziałem zastępcy członka Biura Politycznego sekretarza KC PZPR Jerzego Łukaszewicza i w Ciechanowie — z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Jana Szydlaka.

10 tys. pojazdów z Jelcza

WROCŁAW PAP. Blisko 10 tys. pojazdów samochodowych planuje wyprodukować w br. załoga Jelczańskich Zakładów Samochodowych. Oznaczałoby to wzrost produkcji o 13,6 proc. w porównaniu z 1977 r.

Bieżący rok stanowić będzie także ważny etap przygotowań do uruchomienia produkcji różnych rodzajów pojazdów ciężarowych typu „Steyr". Produkcja tych wozów ma się rozpocząć na początku lat osiemdziesiątych.

Premier Izraela zaproszony do Waszyngtonu

W WASZYNGTONIE poinformowano oficjalnie, że prezydent USA J. Carter zaprosił premiera Izraela Menachema Begina do złożenia w najbliższej przyszłości wizyty w Stanach Zjednoczonych. Waszyngtońskie spotkanie J. Cartera z M. Beginem ma nastąpić na początku marca.

Zagadkowe zniknięcie (i odnalezienie) Dietera Hubera

BONN PAP. W środę gazety zachodnioniemieckie przyniosły sensacyjną wiadomość o porwaniu doradcy przewodniczącego bawarskiej CSU, 30-letniego referenta d/s kontaktów z zagranicą w krajowym biurze tej partii w Monachium — Dietera Hubera. Jak wynika z listu przekazanego we wtorek do od działu zachodnioniemieckiej agencji prasowej — DPA w Monachium, Dieter Huber został uprowadzony przez porywaczy ukrywających się pod nic nie mówiącym kryptonimem złożonym z trzech tajemniczych liter „KGS".

KIEDY czytelnicy brali w środę swoją gazetę do ręki nikt nie miał pojęcia, iż zaginiony odnalazł się w równie tajemniczych okolicznościach w jakich zniknął. 15 bm. w nocy zameldował się po prostu sam policji, oświadczając, iż „został wyrzucony z furgonetki przez porywaczy na pustej drodze nie opodal Monachium. Porywacze odjechali niebieskim Volkswagenem Combi".

Nie są znane dotychczas bliższe szczegóły, które pozwoliłyby na rozwiązanie całej zagadki, a lekarze nie pozwalają na kontakt policji z pacjentem. Przebywa on w szpitalu pod ścisłą obserwacją.

OKOLICZNOŚCI zaginięcia Hubera były następujące: w poniedziałek we wczesnych godzinach rannych wyszedł on na codzienny spacer z psem i zniknął. W podziemnym garażu, w którym parkował swój samochód, znaleziono nie zamknięty pojazd i psa.

Mimo natychmiastowych poszukiwań zarządzonych przez policję, ani poniedziałek, ani wtorek nie przyniosły odpowiedzi na pytanie co się stało z Huberem. Nie wyjaśniał zagadki również tajemniczy list, który nadszedł 14 bm. do oddziału DPA w Monachium, w którym domniemani porywacze pisali, że „oczekują jak zareaguje Franz Josef Strauss na wiadomość o uprowadzeniu jego zaufanego".

ZARÓWNO ten fakt jak też brak jakichkolwiek pogróżek bądź żądań ze strony porywaczy sprawił, iż władze odniosły się niezwykle ostrożnie do całej sprawy podejrzewając, iż Dieter Huber albo padł ofiarą jakiegoś kawału, albo też nawet, że sam postanowił sobie udzielić nieoczekiwanego urlopu...

Warto dodać, iż Huber należał do kręgu zaufanych przewodniczącego bawarskiej CSU — Franza Josefa Straussa, który ściągnął go do swojej monachijskiej centrali z placówki RFN w Pekinie, gdzie pełnił funkcję rzecznika prasowego ambasady. Do obowiązków Hubera należało przygotowanie wszystkich zagranicznych wojaży Straussa.

W sumie RFN ma nową sensację, w której tajemniczemu zniknięciu człowieka towarzyszy równie tajemnicze odnalezienie.

W Szczecinie powstanie „Król Stefan Batory"?

STOŁECZNA prasa już po raz drugi podnosi sprawę **następcy naszego transatlantyka — „Stefana Batorego"** (który wkrótce przejdzie swój ostatni remont kapitalny) informując, iż **w opracowaniu znajdują się założenia projektowe nowego statku tego typu.** Jego budowy podjąć by się mogli jedynie stoczniowcy **„Warskiego"**, posiadający największe doświadczenie zarówno w konstruowaniu jednostek o dużej liczbie miejsc pasażerskich (promy), jak i eleganckiego wyposażenia wnętrz statków.

„Kurier Polski" — który pisał ostatnio na ten temat — wysuwa liczne argumenty przemawiające za podjęciem tego bardzo trudnego zadania przez polską stocznię i przy okazji proponuje już nową nazwę dla przyszłego „pasażera" — **„Król Stefan Batory"** (poprzednie nazwy: „Batory", „Stefan Batory").

Jesteśmy przekonani, że szczecińscy stoczniowcy rozważając wszystkie „za" i „przeciw", podejmą decyzję uwzględniającą w pełni zarówno względy prestiżowe jak i rachunek ekonomiczny.

(m)

SPORT SPORT

Muhammad Ali zdetronizowany

NOWY JORK. Wczoraj wieczorem w Las Vegas wielokrotny mistrz świata w boksie wagi ciężkiej Muhammad Ali przegrał niespodziewanie walkę o mistrzostwo świata ulegając na punkty w piętnastej rundzie 24-letniemu Amerykaninowi Leonowi Spinksowi.

KONSUMY

Dywany igłowe z fabryki w Kowarach,

WYKŁADZINY DYWANOWE, CHODNIKI W DUŻYM WYBORZE, FIRANKI, TKANINY DEKORACYJNE — polecają sklepy: „MOZAIKA" — al. M. Buczka 43/44, „BŁAWAT" — ul. Kopernika 9, „KRAJKA" — ul. Narutowicza 6. 562-K

Egz. obow. Reg. 12 / 8

Choć przyczyny nadal nie znane

Walka z rakiem coraz skuteczniejsza

WARSZAWA PAP. Rak wciąż należy do najgroźniejszych chorób XX wieku. Obecnie w ciągu roku stwierdza się w Polsce ponad 180 przypadków nowych zachorowań na 100 tys. ludności. Na nowotwory chorują częściej mężczyźni, niż kobiety.

WOKÓŁ raka nagromadziło się wiele przesądów, złych mitów o nieuleczalności i nieuchronnej śmierci cierpiących na choroby nowotworowe. Współczesna medycyna rzeczywiście nie jest w stanie wyjaśnić wszelkich zagadnień związanych z tą chorobą, np. przyczyn raka, ale zna już sporo i — co najważniejsze — skutecznych metod jej leczenia.

PROBLEM zwalczania chorób nowotworowych został zaliczony do rządowych programów badawczo-rozwojowych i zakłada m. in. dalsze zwiększenie skuteczności wykrywania i leczenia choroby nowotworowej. Przyjęte kierunki postępowania mają przede wszystkim na celu otaczanie specjalną opieką osób o zwiększonym ryzyku zachorowania i wczesnym wykryciu zmian nowotworowych. Prowadzi się badania cytologiczne kobiet, badania gastroskopowe dla wczesnego wykrycia raków przewodu pokarmowego, badania w kierunku wczesnego wykrycia raków krtani oraz masowe badania profilaktyczne umożliwiające wykrywanie zmian nowotworowych w miejscach najczęstszych lokalizacji tych schorzeń.

Duże znaczenie dla sprawnej realizacji programu ma rozwój sieci zakładów onkologicznych. Obecnie na terenie 11 województw już działają lub organizuje się specjalistyczne zespoły opieki zdrowotnej, które zapewniają kompleksowe leczenie chorób nowotworowych u mieszkańców tych regionów. W pozostałych województwach organizowane są przychodnie onkologiczne przy wojewódzkich szpitalach zespolonych.

W RAMACH realizacji programu rządowego rozpoczęta została budowa krajowego centrum onkologii w Ursynowie, prowadzona jest też rozbudowa oddziałów instytutu w Gliwicach i Krakowie oraz zakładów lecznictwa onkologicznego w Białymstoku, Lublinie, Łodzi i Poznaniu.

Obrady publicystów kulturalnych

WCZORAJ w Zalesiu odbyła się wyjazdowa sesja szczecińskiego Klubu Publicystów Polityki Kulturalnej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, na którą zaproszono prezesów i I sekretarzy POP wszystkich środowisk artystycznych oraz przedstawicieli instytucji kulturalnych.

W programie obrad znalazły się następujące tematy: szczecińskie inicjatywy kulturalne — ich jakość i ranga w naszym regionie i w kraju, 30-lecie Stoczni im. A. Warskiego w powiązaniu z programem sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką, integracja szczecińskich środowisk twórczych oraz artystyczny zapis powstawania kombinatu „Police II".

W dyskusji przewinęło się wiele ważkich spostrzeżeń, uwag i wniosków, dotyczących całokształtu spraw artystycznych i kulturalnych: oddziaływania środowisk twórczych na jakość życia oraz łączności kultury ze światem pracy. Mówiono o inicjatywach i sposobach realizacji zacieśniania kontaktów z innymi ośrodkami w idei umacniania szczecińskiej kultury.

PRZYBYŁY na sesję sekretarz KW PZPR Ryszard Rafajłowicz ocenił spotkanie jako interesujące i konstruktywne, informując zebranych o działaniach Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej na rzecz utworzenia programu kierunków rozwoju w zakresie kultury. Ma ona w naszym regionie ustaloną pozycję, istnieje określony dorobek aczkolwiek są jeszcze zagadnienia (jak np. kultura w PGR-ach czy temat marynistyczny) wymagające bliższego zainteresowania się literatów, plastyków, muzyków i dziennikarzy. Oczekuje się także na oryginalne i nośne propozycje działalności dziennikarskiej z okazji zbliżającego się 35-lecia PRL oraz wyzwolenia Pomorza Zachodniego.

Plenum WK ZSL

14 BM. odbyło się w Szczecinie plenarne posiedzenie WK ZSL. Obradom przewodniczył poseł na Sejm PRL, prezes WK Tadeusz Orlof. Zebrani omówili zadania wynikające dla wojewódzkiej organizacji Stronnictwa po II Krajowej Konferencji PZPR. Uczestnicy obrad podkreślili ogromne znaczenie realizacji postanowień konferencji dla dalszego dynamicznego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej w naszym województwie. Została podjęta uchwała określająca zadania dla wszystkich ogniw i instancji ZSL w sprawie realizacji postanowień II Krajowej Konferencji przez szczecińską organizację ZSL.

Plenum dokonało też oceny udziału szczecińskiej organizacji ZSL w kampanii wyborczej i w wyborach do rad narodowych stopnia podstawowego. Ostatnim tematem obrad było przedstawienie i zatwierdzenie materiałów na XIII Wojewódzki Zjazd Delegatów ZSL. Termin Zjazdu ustalono na 13 marca br.

Wyciąg orczykowy na Czantorii

BIELSKO-BIAŁA PAP. Z inicjatywy beskidzkiego oddziału Centralnego Ośrodka Sportu w Szczyrku przekazano do eksploatacji nowy wyciąg orczykowy na Czantorii.

Przed 60 rocznicą powstania Armii Radzieckiej

DLA uczczenia 60 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbywają się w Szczecinie uroczyste akademie i wieczornice. W sobotę, 18 bm. wieczornice organizuje Komitet Dzielnicowy PZPR i Zarząd Dzielnicowy ZSMP Szczecin-Dąbie w świetlicy Zespołu Szkół Rolniczych w Dąbiu oraz Zarząd Dzielnicowy TPPR Nad Odrą i Zakładowy Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy Hucie „Szczecin" w Domu Kultury przy ul. Kościelnej.

Oszczędzajmy prąd!

JAK podaje Państwowa Dyspozycja Mocy w bieżącym tygodniu średnie zapotrzebowanie na moce produkcyjne w elektrowniach i elektrociepłowniach nareszcie zmalało: w szczycie wieczornym o 400 MW, a w rannym — o 700 MW. Zdaniem specjalistów z PDM, wpłynęła na to w pewnym stopniu poprawa warunków atmosferycznych, ale co najmniej w połowie był to również efekt obniżenia zużycia energii przez odbiorców przemysłowych i prywatnych. Jest to najlepszy dowód na to, jak bardzo opłaca się oszczędzać.

Zapowiedzi „Czytelnika"

O NOWĄ pozycję — zbiór opowiadań „Historia kawalera z różą i ciężarnej dziewicy z Liliputu" wybitnego pisarza urugwajskiego Juana Carlosa Onettiego wzbogaciła się wydawana przez „Czytelnika" seria „Nike". Tematem większości utworów zawartych w tym tomie jest miłość.

W br. w serii „Nike" ukaże się m. in. „Drugie życie" Jurija Trifonowa, „Niezwykłe przygody Julio Jurenity i jego uczniów", Ilji Erenburga, „Jednouchy" Tibora Dery, „Podróż do Indii" Edwarda Morgana Forstera, „Korzystaj z dnia" Saula Bellowa, „Fałszerze" Andre Gide'a, „Trzy kobiety" Roberta Musila i „Ameryka" Franza Kafki.

Służyć mieszkańcom

(Dokończenie ze str. 1)

wodniczącej Komisji Zaopatrzenia Ludności, Usług i Rolnictwa, Jerzego Błaszyka — lekarza medycyny, na stanowisko przewodniczącego Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Ochrony Środowiska, dr Wacława Pawlika — prodziekana WSP, na stanowisko przewodniczącego Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury oraz Ryszarda Szunke — głównego specjalistę WZIR na stanowisko przewodniczącego Komisji Przestrzegania Prawa i Porządku Publicznego. Tym samym powstało nowe, 10-osobowe prezydium MRN, w którego skład wchodzą przewodniczący MRN, trzej jego zastępcy oraz sześciu przewodniczących stałych komisji MRN.

W KOLEJNYM punkcie obrad przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Szczecinie Janusz Brych udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi 22 radnych MRN, którzy wyróżnili się w pracy podczas minionej kadencji. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef **Kopczyński**, Elżbieta **Wieczorek** i Edward **Kasperowicz**. Dwie osoby udekorowano Złotymi, 12 — Srebrnymi i 5 — Brązowymi Krzyżami Zasługi.

NASTĘPNIE ustalono składy osobowe stałych komisji MRN, po czym głos zabrał prezydent Szczecina Jan Stopyra. Mówca przedstawił krótko charakter naszego miasta, jego gospodarczą i społeczną rolę na mapie kraju, koncentrując większą część wystąpienia na omówieniu zadań bieżącego roku. W kolejnym punkcie obrad przewodniczący MRN T. Waluszkiewicz scharakteryzował zadania i obowiązki radnych. Stwierdził on m. in., że zaszczyt reprezentowania mieszkańców Szczecina nakłada na radnych obowiązek służenia miastu swoją pracą, inicjatywą i ambicją. (ten)

Dziś w kraju

W WARSZAWIE zbiera się dziś plenum Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, aby omówić formy i kierunki pracy w środowisku wiejskim.

• • •

MIESZKAŃCY Wolborza w woj. piotrkowskim otrzymali nowe przedszkole — dla 120 dzieci. Placówka wzniesiona została przy znacznym udziale społecznej pracy samych mieszkańców.

• • •

CIĘŻKA sytuacja panuje na szlakach komunikacyjnych, zwłaszcza w Polsce południowej i południowo-wschodniej.

• • •

POMNIK Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie zlokalizowany zostanie w centrum miasta — na placu Szczepańskim. Taką decyzję podjął, po konsultacji, społeczny komitet budowy pomnika.

• • •

ŚWIADECTWEM ożywionej atmosfery społeczno-politycznej w naszym kraju są odbywające się w wielu miejscowościach uroczyste spotkania przodujących reprezentantów młodego pokolenia Polski Ludowej z ludźmi zasłużonymi w walce i pracy dla socjalistycznej Ojczyzny. Szczególnie uroczystym momentem tych spotkań jest wręczanie przodującej młodzieży legitymacji partyjnych.

• • •

ELEKTROWNIA „Rybnik" dysponuje już mocą 1000 megawatów. Oddano tu bowiem do użytku piąty blok o mocy 200 MW.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Mundial-78

JOHAN CRUYFF nie wystąpi w reprezentacji Holandii na Mistrzostwach Świata w Argentynie. Informację taką złożył w Hadze trener Happel. Selekcjoner drużyny holenderskiej przebywał w Barcelonie, gdzie próbował zmienić decyzję Cruyffa. Piłkarz był jednak nieugięty w swym postanowieniu, a jako przyczynę odmowy gry w Mistrzostwach Świata, podał względy osobiste, których nie chciał jednak bliżej sprecyzować

• • •

25 DZIENNIKARZY sportowych we Włoszech dostarczyło komputerowi informacji, aby otrzymać rezultaty finałów „Mundialu-78". Komputer w Rzymie „przydzielił" tytuł mistrza świata piłkarzom Brazylii, którzy w finale pokonają obrońcę tytułu — zespół RFN, trzecie miejsce przypadnie Argentynie, a czwarte — Holandii. „Zdaniem" komputera piłkarze Włoch zdołają przedostać się do drugiej rundy turnieju finałowego, ale nie odegrają tam poważniejszej roli.

• • •

W FINALE Piłkarskich Mistrzostw Świata Holandia pokona Szkocję 2:0. Trzecie miejsce zajmie Brazylia po zwycięstwie nad Szwecją 3:1. Taki odpowiedzi co do rezultatów „Mundialu-78" udzielił komputer, zaprogramowany przez studentów politechniki w Limie. Niewiele jest chyba obecnie osób, które zawierzyłyby temu komputerowi...

• • •

LUIS PEREIRA, piłkarz brazylijski występujący w Atletico Madryt, ma coraz mniejsze szanse gry w Mistrzostwach Świata w Argentynie. Wysłani do Madrytu przedstawiciele brazylijskich władz piłkarskich nie zdołali przekonać kierownictwa Atletico, by zwolnić tego piłkarza na okres przygotowań reprezentacji Brazylii do finałów Mistrzostw Świata. Hiszpański klub zwolni Luisa Pereirę dopiero w maju. Jak stwierdzili działacze klubu — Luis Pereira jest zbyt dobrym zawodnikiem, aby go zwolnić w momencie, kiedy Atletico jest zaangażowane w rozgrywki ligowe, rozgrywki o Puchar Hiszpanii, a także występuje w ćwierćfinałach Pucharu Europy. Decyzja Atletico wywołała poruszenie także w Argentynie. Gospodarze „Mundialu" obawiają się czy inne kluby hiszpańskie, Real Madryt i Valencia nie pójdą śladem Atletico i nie zatrzymają piłkarzy argentyńskich — Wolfa i Kempesa.

• • •

DWÓCH peruwiańskich piłkarzy zostało zwolnionych z przygotowań kadry do Mistrzostw Świata. Są to obrońca Melendez oraz bramkarz Ganoza, u których stwierdzono dolegliwości zdrowotne. Ganoza zostanie poddany operacji przepukliny i przez dwa miesiące nie będzie mógł trenować. W 33-osobowej kadrze zastąpi go kolega klubowy, Caceres. Natomiast zamiast Melendeza, w kadrze znalazł się Navarro.

GRECJA — AUSTRIA 1:1

WCZORAJ na stadionie AEK w Atenach odbył się mecz piłkarski Grecja — Austria. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1.

W LAHTI JUŻ SKACZĄ

W LAHTI, gdzie jutro nastąpi otwarcie Narciarskich Mistrzostw Świata w konkurencjach klasycznych, trwają treningi przebywających na miejscu imprezy zawodników. W środę odbył się już drugi trening skoczków. Najlepiej spisywali się reprezentanci NRD. Najdłuższy skok miał Glass 87,5 m oraz 84 m. Buse uzyskał 87 i 86,5 a Duschek 83,5 i 83,5 m. Z Austriaków najlepiej skakał Schnabl 83,5 i 80,5 m.

Nowe zakupy filmowe

Zobaczymy „King Konga"

WIELE interesujących filmów wejdzie w tym roku na nasze ekrany. Ostatnio zakupiliśmy m. in. radziecki dramat obyczajowy „Wspominaj od czasu do czasu" w reż. P. Czuchraja, głośny obraz R. Altmana **„Trzy kobiety"** oraz włoski dramat społeczny **„San Babilą godzina 20"** w reż. C. Lizzaniego. Wśród nowych zakupów znalazł się także tzw. remake (czyli nowa wersja) słynnego w latach trzydziestych filmu, którego bohaterem była gigantyczna małpa — **„King Kong"** (reż. J. Guillermin, główna rola kobieca — Jessica Lange). W grupie filmów rozrywkowych znajdują się jeszcze ponadto: **„Czarny korsarz"** (prod. wł.), oraz **„Gang Olsena wpada w szał"**. (m)

Dziś serial — dziś książka

Nowości wydawnictw RTV

DZIŚ serial i dziś książka — to zasada z powodzeniem zastosowana przez Wydawnictwa Radia i Telewizji. „Polskie drogi" stały się w ub. roku bestsellerem, zniknęły błyskawicznie z księgarskich półek.

W tym roku na małym ekranie obejrzymy trzy polskie seriale: **„Ślad na ziemi"** Andrzeja Szypulskiego, **„Lekarze"** według scenariusza Aleksandra Minkowskiego i **„Życie na gorąco"** znanej spółki Andrzej Zbych. Wszystkie ukażą się w formie książkowej. Dwa pierwsze będą powieścią, zaś „Życie na gorąco" składać się będzie z 9 książeczek, czyli tylu, ile jest odcinków serialu. Każda pojawi się w księgarniach w dzień po emisji.

JAK donosi „Express Wieczorny", nie są to jedyne nowości najmłodszej oficyny w Polsce. Wydawnictwa RTV proponują **książkę z kasetą magnetofonową**. Na próbę zdecydowano się wydać dwie pozycje. Pierwsza ma nietypową formę edytorską. Do połowy książki są „Dialogi na cztery nogi" Jonasza Korty i Stefana Friedmana, a po obróceniu jej do góry nogami znajdziemy **„Fachowców"** tych samych autorów. W załączeniu — kaseta z tekstami i piosenkami kabaretowymi i z programu III PR. Druga książka to **„60 minut na godzinę"** wraz z nagranymi na taśmie piosenkami z tej audycji. Do kupienia już w drugim kwartale br.

Tuż przed Mistrzostwami Świata ukaże się **„Mundial-78"** czyli vademecum kibica sportowego. Natomiast w najbliższych tygodniach spodziewane jest wznowienie „Polskich dróg".

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kopalnia Zofiówka" z Danii.
m/s „Rabka-Zdrój" z Dublina.
m/s „Deblin" ze stoczni.
m/s „Skrzat" z Kopenhagi.
m/s „Starogard Gdański" z Londynu.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Kopalnia Piaseczno" do Hamburga.
m/s „Feliks Dzierżyński" do Włoch.
m/s „Eugenie Cotton" do Holandii.

STATKI PŻB NA WYJŚCIU:

m/s „Hajnówka" do Londynu.

NA WEJŚCIU

m/s „Flora" z Nykobing.

W PORCIE:

WŚRÓD 55 statków przebywających dziś rano w Zespole Portowym Szczecin—Świnoujście, tylko 18 jednostek stanowiło tonaż polskich armatorów: PŻM, PLO i PŻB.

W godzinach południowych do nabrzeża Górników w Świnoujściu zacumował statek francuskiego armatora m/s „Voluta". Masowiec ten zabierze ze Świnoujścia kolejny raz całostatkową partię polskiego węgla dla odbiorcy we francuskim porcie Rouen.

Miniony doby dokerzy z PSS przeładowali ogółem 47 tys. ton różnych towarów.

We wrocławskim ZOO

Tajemnicza głodówka pytona

WROCŁAW PAP. Pracownicy wrocławskiego ogrodu zoologicznego mają coraz większe zmartwienie z powodu... tajemniczej głodówki egzotycznego, wielkiego pytona ciemnoskórego. Od 7 miesięcy pyton stracił apetyt i nic nie chce jeść, jest mało aktywny. Obserwacje węża dotychczas nie pozwoliły ustalić przyczyn tego zachowania. Co ciekawe pyton chociaż nic nie je, nie traci na wadze.

Dostawy broni do Somalii

Trwają walki w Ogadenie

ADDIS ABEBA, LONDYN, PARYŻ PAP. We wschodniej prowincji Etiopii — Ogadenie trwają walki. Jak wynika z doniesień agencyjnych, w ciągu ostatnich czterech dni oddziały somalijskie, znajdujące się jeszcze w rejonie miasta Dire Daua, poniosły znaczne straty.

OFENSYWA sił etiopskich w Ogadenie w dalszym ciągu kieruje się ku miastu Dzidziga, które przed zajęciem go przez Somalijczyków stanowiło ważną bazę armii etiopskiej. Walki toczą się także w pobliżu miast Dire Daua i Harar. Oddziały somalijskie zostały odrzucone od Hararu na odległość 70 km w kierunku wschodnim. Zdaniem obserwatorów, ofensywa armii etiopskiej ma na celu okrążenie i odcięcie sił somalijskich, które straciły już w tym rejonie ok. 7 tys. ludzi.

Z komunikatu dowództwa etiopskiego wynika, iż siły zbrojne Etiopii będą stopniowo posuwać się z Hararu i Dire Dauy w kierunku granicy z Somalią, wypierając Somalijczyków. Ambasador Etiopii w Kenii ponownie oświadczył w środę, że wojska jego kraju nie zamierzają przekraczać granicy somalijsko-etiopskiej i obecna ofensywa ma na celu przede wszystkim wyparcie regularnych jednostek Somalii z terenu Etiopii.

Ambasador zwrócił jednocześnie uwagę, iż państwa zachodnie oraz reakcyjne rządy arabskie kontynuują dostawy broni dla Somalii. Dostawy są finansowane przez Arabię Saudyjską. Ambasador zaznaczył, że w najbliższym czasie do Ogadenu ma przybyć ok. 5 000 żołnierzy egipskich. Prezydent Egiptu, Anwar Sadat przyznał, iż Somalia otrzymała dostawy sprzętu wojskowego z Kairu.

W ŚRODĘ agencje zachodnie donosiły z Kenii, że władze tego kraju przejęły egipski samolot transportowy, którym przewożono broń do Somalii. Jakkolwiek Kenia odmówiła Egiptowi prawa przelotu przez swe terytorium samolotów transportujących broń dla Somalii, trzy maszyny egipskie naruszyły ten zakaz. Londyński „Daily Telegraph" informuje że Kair m. in. obiecał dostarczyć Somalii 35 czołgów oraz działa artyleryjskie i broń rakietową. Francuski dziennik „Matin" pisze, że w ubiegłym tygodniu Somalii dostarczono 50 czołgów produkcji amerykańskiej i inny sprzęt wojskowy, zakupiony w RFN i we Włoszech.

Strzały na Sycylii

RZYM PAP. W nocy z środy na czwartek nie zidentyfikowani zamachowcy pędzący samochodem jedną z ulic w centrum Palermo zastrzelili trzech członków miejscowej mafii, w tym 71-letniego Vincenza Scelte, który uchodził za „ojca chrzestnego" mafii sycylijskiej od czasów krwawych sporów wewnątrzmafijnych w roku 1960.

„Odporna jak drzewo tekowe"

Gujany droga ku lepszemu...

KIEDY w końcu XVI w. flotylla okrętów dowodzona przez słynnego angielskiego korsarza kapitana Walthera Raleigh'a, poszukująca legendarnej krainy złota Eldorado — dotarła do brzegów Gujany (zwanej przez tubylców Indios „krajem wody") nie znaleziono oczekiwanych skarbów. Zostały one wieleset lat później odkryte przez anglo-amerykańskie koncerny. Należały do nich: złoża boksytu, miedzi, molibdenu, ropy naftowej, złota, diamentów, a także rzadkie gatunki drzew

szlachetnych. Jeszcze do niedawna angielskie, kanadyjskie i amerykańskie monopole ciągnęły olbrzymie zyski z gujańskich kopalń oraz kontrolowały cały eksport nadzorowały sieć telekomunikacyjną i produkcję cukru tego kraju, który — będąc uprzednio brytyjską kolonią — przed 12 laty oficjalnie uzyskał niepodległość

TAMĘ wyzyskowi położył rząd premiera Lindena Forbesa Burnhama przejmując najważniejsze gałęzie gospodarki „Stowarzyszonej Republiki Gujany" — jak brzmi urzędowa nazwa kraju. Posuniecie to, żywiołowo narastające dążenia do prowadzenia niezależnej polityki zagranicznej, a także inicjatywy gujańskie zmierzające do zacieśnienia współpracy z państwami basenu Morza Karaibskiego walczącymi z zakusami neokolonializmu i wreszcie zacieśnienie stosunków polityczno-gospodarczych z Kubą wywołało nieprzychylne oddźwięki i stanowisko w kołach rządzących USA. Jednakże Gujana reaguje na to całkowicie spokojnie, krok po kroku wprowadzając w życie zaplanowane zmiany. Wśród społeczeństwa ożyło stare porzekadło, iż „kraj odporny jest na wszystko niczym drzewo tekowe" będące jednym z bogactw tej coraz prężniejszej republiki. I rzeczywiście, tak widoczny jest tu na każdym kroku: np. piękny ratusz w stolicy Gujany — Georgetown jest z niego zbudowany w stylu angielskiego gotyku, a wręcz koronkowa katedra św. Jerzego — to największa drewniana świątynia na świecie. Ponadto wiele rządowych i prywatnych, ze smakiem wzniesionych budynków, ma za budulec niezniszczalny, o charakterystycznej barwie tek.

GUJANA mimo swych niewątpliwych osiągnięć ma wiele poważnych, dotychczas nie rozwiązanych spraw, z których najważniejsze to problem rasowy (45 proc. ludności stanowią Hindusi, 40 proc. Afroamerykanie i Metysi, 15 proc. — inni) dalej — brak należycie rozwiniętego rolnictwa, bezrobocie i zależność od kapitalistycznych rynków surowcowych. Toteż, aby przeciwdziałać temu ostatniemu, nawiązano kontakty handlowe z państwami socjalistycznymi dające już pierwsze pozytywne rezultaty, rokujące stałe polepszanie sytuacji na tym odcinku. (lg)

Spadek urodzin w Szwecji

OPUBLIKOWANY ostatnio raport Szwedzkiego Centralnego Urzędu Statystycznego wykazał znaczny spadek urodzin, w ciągu ub. kilku lat, osiągając najniższy wskaźnik od 1949 r.

Liczba urodzin w 1977 r. wynosiła 96 tysięcy, a więc o 2 tysiące mniej niż w 1976 r. Na każdy 1 000 mieszkańców przypada obecnie 11,6 urodzin w porównaniu z 12,0 w 1976 r.

Niemniej — wskazuje raport — licz ba ludności zamieszkałej w Szwecji wzrasta, a to wskutek nasilenia imigracji, największego od lat 1969 —1970.

NIGERIA. Przedstawiciel plemienia zamieszkującego wokół jeziora Czad.
(Fot. CAF—Staszyszyn)

Fałszywy testament Hughesa

NOWY JORK PAP. Sąd w Houston w Teksasie stwierdził w środę, że tzw. „Testament mormoński" przypisywany ekscentrycznemu, zmarłemu w kwietniu 1976 roku milionerowi Howardowi Hughesowi, jest sfałszowany. Wyznaczał on wykonawcą woli Hughesa jego „prawą rękę", Noaha Dietricha. Milioner przeznaczył zdecydowaną większość swojej ocenianej na 168 mln dolarów fortuny Kościołowi Mormońskiemu oraz na cele charytatywne.

Konfiskata narkotyków

NOWY JORK PAP. Na międzynarodowym lotnisku w Panamie skonfiskowano kokainę wartości 2 mln dolarów. Aresztowano w związku z tym 7 osób. Narkotyk przerzucany był z Ameryki Południowej do Stanów Zjednoczonych.

Poród w samolocie

BELGRAD PAP. 18-letnia Jugosłowianka, Marija Todew zamiast w klinice położniczej urodziła syna na pokładzie odrzutowca „Boeing-707" jugosłowiańskich linii lotniczych „JAT". Samolot odbywał regularny lot na trasie Belgrad—Sydney. Rozwiązanie odbyło się na 2 godziny przed lądowaniem na kontynencie australijskim. Wszystko przebiegło pomyślnie mimo, że dziecko było wcześniakiem.

ROZMOWY RADZIECKO-LIBIJSKIE

● Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, przyjął wczoraj członka sekretariatu generalnego Powszechnego Kongresu Ludowego Libijskiej Dżamahirii Abd As Salama Dżalluda. Wymieniono poglądy na temat dalszego rozwoju dwustronnych stosunków między ZSRR a Libią. Omówiono też sytuację na Bliskim Wschodzie.

U. KEKKONEN — PONOWNIE PREZYDENTEM

● W Finlandii odbyła się druga tura wyborów prezydenckich. Szefem państwa na dalszych sześć lat został ponownie — jak już wcześniej przewidywano — 77-letni dr Urho Kekkonen, prezydent republiki fińskiej nieprzerwanie od roku 1956.

TRWA STRAJK GÓRNIKÓW

● Trwający od 73 dni strajk 160 tys. górników amerykańskich sprawia, że sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia w energię elektryczną we wschodnich i częściowo środkowych rejonach Stanów Zjednoczonych staje się z dnia na dzień coraz bardziej krytyczna. W wielu stanach zapasy węgla w elektrowniach są już prawie na wyczerpaniu.

PLENUM KC FPK

● W Paryżu rozpoczęło się posiedzenie plenarne KC Francuskiej Partii Komunistycznej, poświęcone problemom związanym z marcowymi wyborami parlamentarnymi. Referat wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC FPK, Maxime Gremetz.

Co rzeczywiście wydarzyło się w Stammheim?

ALE CÓŻ, one tam już dawno były. Prokurator generalny Rebmann ujawnił w zeszłym tygodniu, w jaki sposób kamera, pistolety, paczuszki z materiałem wybuchowym mogły się dostać do więzienia — w „pojemniku" na akta obrońcy. Trzeba jednakże jeszcze poczekać, czy informatorzy Rebmanna — byli pracownicy biura Croissanta — jako koronni świadkowie potwierdzą przed sądem swoje zeznania, którymi bardzo obciążyli byłych kompanów Croissanta — Arndta Muellera i Armina Newerlę. Ci adwokaci, którzy po ucieczce Croissanta do Francji dalej prowadzili swoją praktykę adwokacką, od czasu uprowadzenia Schleyera siedzą w areszcie śledczym, z podejrzeniem popierania zrzeszenia kryminalnego. Nie wyjaśnione jest dotąd, czy zawsze wiedzieli co przemycają do więzienia. Pojemniki na pistolety i ukrywane w kalesonach listy z materiałem wybuchowym preparowali bowiem młodzi praktykanci w biurze Croissanta.

Prokurator generalny sądzi jednak, że jego podejrzenia znakomicie się sprawdziły. W listopadzie, kiedy jeszcze prowadzono dochodzenie, pouczył on powołaną przez parlament krajowy komisję śledczą, że od samego początku były „dwa słabe miejsca" kontroli: „intymne części ciała i akta procesowe adwokatów". Komisja znalazła pod czas dochodzeń jeszcze trzeci słaby punkt: służący do wielu celów budynek Stammheim w którym toczył się proces przeciwko grupie Baader-Meinhof. Inaczej bowiem niż po wizytach swych obrońców na siódmym piętrze więzienia, więźniowie po powrocie z budynku, gdzie toczył się proces, nie byli już rewidowani.

Jesienią 1976 r., gdy oskarżeni ze Stammheim, po wielotygodniowych strajkach głodowych i po międzynarodowej kampanii propagandowej, prowadzonej przez ich obrońców i towarzyszy, przeforsowali przerwanie izolacji i doprowadzili do tego, że umieszczono ich wspólnie z innymi „więźniami politycznymi", tak by mogli tworzyć „grupy zdolne do współdziałania", oni sami i ich przyjaciele na wolności zastanawiali się, w jaki sposób ułatwić sobie życie. Długo przemyślewali, kogo by użyć jako kuriera do przenoszenia takich przesyłek. Wreszcie wybrali Arndta Muellera, który był znany ze swej zimnej krwi. Mueller wyraził gotowość odbycia „próbnej tury" z „Minoxem". W tym celu wewnątrz stosunkowo cienkiej teczki do akt wycięto dziurę; następnie części stron posmarowano klejem introligatorskim i tak zlepiono, że podczas pobieżnego przeglądania akt nic nie można było zauważyć. „Kurier" nie mógł jednak podczas kontroli wypuszczać teczki z rąk, bowiem wówczas kontroler zauważyłby niezwykły ciężar akt. Adwokat nie przy tym nie ryzykował — gdyby zażądano od niego oddania akt, mógłby odmówić i wyjść na znak protestu przeciwko temu żądaniu.

Odtąd transport przy użyciu „pojemników" podobno kwitł — w tym korytarzu budynku „procesowego", gdzie mieściły się cele, adwokaci i więźniowie mogli się spotykać bez nadzoru i tam podobno wymieniano pełne teczki z aktami na puste. W ten sposób, jak twierdzą informatorzy, do cel przywędrowały piecyki elektryczne, żelazka, słuchawki, kable, radia tranzystorowe, a przypuszczalnie także liczne żarówki; wartownicy nigdy nie potrafili sobie uzmysłowić, w jaki sposób dostały się one do rąk więźniów.

W marcu 1977 r. Andreas Baader rozkazał „oddziałom zewnętrznym" RAF przemycenie do cel również broni, amunicji i materiałów wybuchowych. Rozkaz ten przekazała (prawdopodobnie) Brigitte Mohnhaupt, która do chwili swego zwolnienia w lutym 1977 r. trzymana była w celi w korytarzu terrorystów Stammheim, a potem natychmiast znów zeszła do podziemia.

ADWOKAT Mueller — nadal według wersji władz dochodzeniowych — mógł przetransportować pierwszy pistolet w przekonaniu, że są to części kochera. Aby nikt nic nie zauważył, odjęto obie zewnętrzne części rękojeści i zawinięto broń w papierowe chusteczki. Od marca do czerwca, a więc już także po zakończeniu procesu, na siódme piętro „twierdzy Stammheim" przemycono następujące przedmioty: pistolet marki Heckler i Koch z lufą 9 mm; węgierski pistolet kalibru 7,65 mm marki FEG, oba z pełnymi magazynkami; kolt kalibru 38, marki Smith Wesson z niklowaną lufą i 18 nabojami; w końcu tyle materiału wybuchowego — plastiku, że wystarczyłoby to na wysadzenie w powietrze drzwi do cel i rozwalenie murów...

W lutym dostawcy okazali nieco lekkomyślności. Adwokata Newerlę przyłapano na próbie przemycenia, między posklejanymi wycinkami z gazet, płytek do kuchenki elektrycznej, bezpośrednio do więzienia, z pominięciem budynku, w którym odbywał się proces. Od tej pory zastosowano kontrolę — przewracano po kolei, pojedynczo wszystkie strony akt. Dlatego łatwo rozkładalny materiał wybuchowy (saletrę amonową) pakowano w małe liściki.

TAK to mogło mniej więcej wyglądać. Informatorzy, którzy liczą na to, że ich dobrowolne zeznania zostaną uznane przy wymiarze kary za okoliczność łagodzącą, sprawiają wrażenie wiarygodnych, bowiem w ogóle dopiero dzięki ich wskazówkom ujawniono kolta w murze celi nr 723, a w innych miejscach psy znalazły dokładnie określone niewielkie ilości środków wybuchowych. Oprócz tego informatorzy zaprowadzili policję do ośmiu magazynów broni i do strzelnicy, ukrytych w lasach wokół Stuttgartu. Niektóre doły magazynowe — miało ich być w sumie 50 do 100 — były już opróżnione; w innych znaleziono kanistry lub plastikowe torby z materiałami wybuchowymi, spłonkami i zapalnikami.

(cdn) (12)

Tołstoj chodził pieszo

MOSKWA PAP. Pisarz Lew Iwanowicz Tołstoj odznaczał się bardzo dobrym zdrowiem. W 1896 r. kiedy miał 68 lat, w ciągu 6 dni pokonał pieszo 200-km odcinek z Moskwy do Tuły. W wieku 70 lat Tołstoj rywalizował w biegach na łyżwach z młodzieżą, zdarzało się ze zwyciężał.

Najmniejsza książka

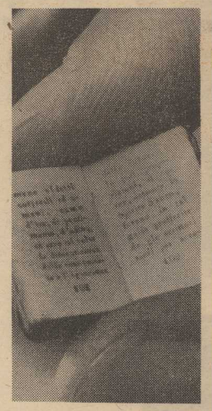

NIEWIELE większa od paznokcia — najmniejsza książka z Biblioteki Watykańskiej — zawiera list Galileusza. Cztery takie egzemplarze wydrukowano w 1896 roku. (CAF — DPA)

Fruktoza przyspiesza rozkład alkoholu

W KLINICE Uniwersytetu i w Instytucie Chemii Biologicznej we Frankfurcie prowadzono badania, które wykazały, że mieszanina fruktozy z witaminą C konsumowana równocześnie z napojami alkoholowymi przyspiesza w organizmie rozkład alkoholu, utrzymując jednocześnie niższy jego poziom we krwi. (PAI)

Ryba pod ręką

Pstrąg à la MIR

DOKTOR Bogusław Lubieniecki z Pracowni Akwakultury Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni pokazuje pstrągi wyhodowane w wodach Zatoki Puckiej. Kilka dorodnych okazów przeniesiono stamtąd do słynnego MIR-owskiego muzeum morskiego, gdzie są prawdziwą ozdobą bogatej ekspozycji. Tak więc w akwarium pływają potężne okazy, przypominające wyglądem pstrąga, ale ich rozmiary są niepomiernie większe od tych, które zwykliśmy oglądów sklepach Centrali Rybnej.

W STYCZNIU 1976 r., kiedy powołano pracownię, przed naukowcami tej placówki postawiono niełatwe zadanie: znalezienie skutecznego sposobu na zwiększenie produktywności wód przybrzeżnych Bałtyku. Kryła się za tym hasłem cała bogata gama badań i eksperymentów związanych z doskonaleniem biotechniki chowu ryb łososiowatych, zwłaszcza pstrąga i troci wiślanej, poszukiwaniem metod inkubacji ikry i hodowli narybku tych ryb w wodzie słonawej, optymalizacją narzędzi hodowlanych w warunkach naszych wód przybrzeżnych, wreszcie — poszukiwaniem najodpowiedniejszej paszy dla wszystkich stadiów rozwoju ryb.

Dwa lata temu, po długoletnich badaniach akwarialnych, które dały nadspodziewanie dobre wyniki, naukowcy z pracowni akwakultury, którą kieruje prof. dr Józef Wiktor, zdecydowali się na rozpoczęcie eksperymentalnej hodowli pstrąga tęczowego w sadzach umieszczonych w wodach bałtyckich w okolicach Jastarni. Do specjalnych, zakotwiczonych w Zatoce Puckiej klatek wpuszczono zatem pstrągową młodzież i cały sztab specjalistów zaczął czuwać nad jej rozwojem. Znaczną ilość narybku umieszczono również w stawach z wodą słodką i obserwowano, która z tych grup (obie karmiono identycznymi paszami) będzie szybciej przybierać na wadze. I o dziwo: po zakończeniu sezonu hodowlanego stwierdzono, że pstrągi z Bałtyku rosły szybciej niż hodowane w tradycyjnych stawach.

Wprawdzie te drugie były mniej podatne na różne choroby, ale ich rozwój był znacznie wolniejszy. Wszystkie ryby były karmione specjalnymi granulatami z dodatkiem mączki krylowej. Te bałtyckie, jak się okazało, miały mięso o ładnym różowym kolorze, smakiem przypominające mięso łososia szlachetnego. Takiego koloru i smaku nie udało się uzyskać w wodzie słodkiej.

Tak więc po sezonie hodowlanym 1976 r. pracownia akwakultury mogła zapisać na swoje konto pierwszy sukces.

PSTRĄG tęczowy jest rybą, która łatwo przystosowuje się do dwóch środowisk wód: słonej i słodkiej. Warunkiem jego dobrej przeżywalności w morzu jest temperatura wody. Kanadyjczycy jako pierwsi przeprowadzili próby zimowania pstrąga tęczowego pod lodem, niedawno eksperymenty te udały się także i Polakom, ale ryba ta najlepiej czuje się w temperaturze od 7 do 17 stopni oraz — nie lubi gwałtownych skoków ciepłoty wody. Początkowo sezon hodowlany trwał od kwietnia do listopada teraz pracuje się nad tym, by go przedłużyć na cały rok. Z całą pewnością uda się to w wodach zrzutowych przy elektrowniach, gdzie będzie można rozpoczynać sezon hodowlany nawet w styczniu. Takie próby już się zresztą rozpoczęły przy naszej „Dolnej Odrze" PPtUR „Szkuner" umieścił tutaj dużą partię osobników o wadze po 12 g, które w ciągu 5 tygodni podwoiły swój ciężar.

Jak już powiedzieliśmy, pstrąg tęczowy jest rybą dwusrodowiskową. Okres tarła i wczesny rozwój do form narybku-smolta odbywa się w wodzie słodkiej, resztę życia — aż do początków dojrzałości płciowej — gatunek ten spędza w wodzie słonej. Prof. Wiktor powiada, że dalszy rozwój hodowli pstrąga może nastąpić tylko wówczas, gdy uda się zlikwidować „wąskie gardło", a więc gdy wyjęć z ikry odbywać się będzie w Bałtyku. Mówiąc najprościej — wówczas gdy ryba zmieni swoje ebyczaje. I w tej chwili pracownia akwakultury poświęca najwięcej czasu właśnie temu zagadnieniu. Na skalę ćwierćtechniczną już się to udało: inkubacja w wodzie morskiej jest możliwa, czego dowiodły pionierskie prace badawcze prowadzone w laboratorium MIR-u. Czas pokaże, czy teza ta potwierdzi się w warunkach naturalnych.

Zatoka Pucka jest nadal akwenem wielkiego eksperymentu hodowlanego, szkołą dla przyszłych rozwiązań. Polskie doświadczenia w tym rejonie będą z pewnością szeroko komentowane w pismach fachowych: dotychczas badania takie odbywały się wyłącznie na morskich wodach osłoniętych, a okolice Jastarni do takich nie należą. W każdym razie pierwsza partia pstrągów z Bałtyku, na razie 0,5 tony, ukazała się w sklepach Centrali Rybnej Wybrzeża Wschodniego. W tym roku będzie ich więcej, bowiem hodowle prowadzi się i na innych akwenach, m. in. w okolicach Karsiborza, gdzie eksperyment podjęła nasza Akademia Rolnicza, w ujściu Wieprzy i w awanporcie Darłowa. Najlepsze warunki hydrofizyczne panują przy tym u ujścia Świny.

POWIEDZIELIŚMY, że Morski Instytut Rybacki wziął na warsztat także i troć wiślaną. Wspólnie ze szczecińską Akademią Rolniczą podjęto próbę hodowli tej ryby w sadzach na Zatoce Puckiej, w okolicach Karsiborza i Darłowa. „Polski łosoś" przysparza jednak naukowcom wielu kłopotów. Nie rośnie tak szybko jak pstrąg, jest nerwowy, w klatkach przeżywa tylko niewielka liczba osobników. W przypadku troci chodzi jednak głównie o to, by zregenerować ginący już w naszych wodach gatunek.

Naukowcy z MIR-u i szczecińskiej Akademii Rolniczej zainicjowali liczne badania związane z rozwojem polskiej marikultury. Wkrótce pałeczkę tę przejmą przedsiębiorstwa bałtyckie, by rozpocząć hodowlę na skalę przemysłową. Ale przecież na pstrągu i troci wiślanej nie kończą się te pionierskie eksperymenty. Być może w przyszłości w wodach przybrzeżnych naszego morza hodować będziemy wiele smaczących gatunków ryb.

Obecnie niespełna 8 proc. spożywanych na świecie ryb pochodzi z hodowli. Fachowcy twierdzą jednak, że w przyszłości marikultura stanie się głównym źródłem pozyskiwania białka. Jaka rola przypadnie naszemu Bałtykowi? Na razie naukowcy rozpoczęli realizować niełatwe zadanie: szukają skutecznego sposobu na zwiększenie produktywności jego wód.

Anna WIĘCKOWSKA-MACHAY

Muzyczne to i owo

SUPERFILM MUZYCZNY

SYLVIA Anderson, współtwórczyni znanego polskim telewidzom serialu „Kosmos 1999", przystąpi w kwietniu br. do kręcenia superfilmu muzycznego. Wystąpią w nim gwiazdy rocka, m. in. David Bowie, Thin Lizzie, Status Quo i Rolling Stones. Film „Rock On" będzie gotów z końcem bieżącego roku.

JESZCZE RAZ O ANKIECIE

TYDZIEŃ temu podawaliśmy wyniki ankiety publicystów estradowych. W uzupełnieniu warto dodać, że w rubryce „singiel roku" najczęściej stawiano kreskę. Był to punkt sprawiający najwięcej kłopotu. „Polskie Nagrania" i „Tonpress" nie wydały w minionym roku interesującej małej płyty.

UCIĄŻLIWY SAKSOFONISTA

SĄSIEDZI słynnego saksofonisty jazzowego Gato Barbieriego zaskarżyli go do sądu, żądając 750 tys. dolarów odszkodowania za to, że dzień i noc są zmuszeni słuchać dochodzącej z mieszkania jazzmana muzyki. Barbieri, kompozytor m. in. muzyki do filmu „Ostatnie tango w Paryżu", mieszka i co więcej — ćwiczy w tym domu od 23 lat.

NASI W BOMBAJU

POLSCY muzycy jazzowi wystąpili w Bombaju na koncercie inaugurującym festiwal „Jazz Yatra 78". Zbigniewa Namysłowskiego, Czesława Niemena i grupę Laboratorium przyjęto bardzo serdecznie. Miejscowa prasa zamieściła przychylne recenzje.

PRZECIW PIRATOM

W PRZYSZŁYM tygodniu w Monilli odbędzie się międzynarodowa konferencja w sprawie działalności pirackich firm fonograficznych. Centrum nielegalnej produkcji płyt i kaset magnetofonowych znajduje się w Hongkongu. Firmy te zarabiają miliony dolarów, bezprawnie wykorzystując cudze nagrania, nie płacąc tantiem i honorariów.

Zebrał: (jas)

NA ZDJĘCIU: Dorothy Ellison z USA — gwiazda tegorocznego festiwalu „Złota Perła".

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

NOWA POCZTA — STARE ZWYCZAJE

— PO powrocie z pracy 27 stycznia br. około godz. 16 znaleźliśmy w skrzynce na listy awizo o nadejściu przesyłki poleconej. Dotychczas w takich przypadkach szliśmy do urzędu pocztowego przy ul. Mickiewicza i odbieraliśmy przesyłkę, tym razem trzeba było pójść do urzędu pocztowego na Krzekowie, jako iż dzielnica ta niedawno otrzymała własny urząd pocztowy.

Poszliśmy, ale tylko po to by dowiedzieć się z wywieszki, że urząd otwarty jest codziennie do godz. 16, a w soboty tylko do godz. 14. Następnego dnia była sobota, zwolniłam się więc z pracy pod warunkiem odnaczania tego czasu i zgłosiłam się na pocztę. Pani z okienka poinformowała mnie, że listonoszka obsługująca mój rejon nie wróciła jeszcze i nie zwróciła przesyłek, zatem nie może wydać mi moich, a Miałam nadejść, że mogę się spotkam listonoszkę „w rejonie", ale tego dnia nikt jej na Bezrzeczu (bo tu właśnie mieszkam), nie widział i znowu przesyłki nie dostałam.

W poniedziałek kończe prace o godz. 16, więc tym razem mój mąż zwolnił się wcześniej i szczęśliwym trafem spotkał listonoszkę zanim jeszcze udał się do urzędu pocztowego na Krzekowie. Listonoszka powiedziała, że przesyłkę można odebrać, ale w urzędzie przy ul. Mickiewicza.

Oczywiście, nie byłoby sprawy, gdyby w UPT na Krzekowie poinformowano mnie, gdzie należy odbierać przesyłki polecone. Jeszcze lepiej by było, gdyby na zawiadomieniu o nadejściu przesyłki była taka informacja. Nie musiałabym chodzić na pocztę zwalniać się z pracy, szukać listonoszki w rejonie. Ale z drugiej strony, cóż to za udogodnienie dla mieszkańców tej dzielnicy — nowa poczta na Krzekowie, jeżeli w dalszym ciągu musimy chodzić do urzędu pocztowego przy ul. Mickiewicza?

A.G
Bezrzecze Dolne

WZRUSZENIE

— PISZĘ do redakcji, ponieważ uważam, że to co mnie spotkało nie może pozostać bez echa.

Po śmierci męża, który załatwiał wszystkie sprawy finansowe, remontowe itp., pozostałam bezradna. Czytałam często w prasie o ogromnych kłopotach, jakie przeżywali ludzie starając się o wykonanie takiejkolwiek naprawy, czy remontu mieszkania. Kiedy takiej naprawy wymagały urządzenia sanitarne w moim mieszkaniu, w wielkiej obawie i niepewności zwróciłam się telefonicznie do Osiedlowego ADM przy ul. Kadłubka. Nadmieniłam jednocześnie, że kuchenka gazowa też wymagałby albo naprawy, albo wymiany.

Byłam przygotowana na to, że wyznaczą mi dłuuuuuuuu terminy oczekiwania a może i odmówią... Zdziwieniu moje nie miało granic, gdy już po trzech dniach pawła się w moim mieszkaniu pracownica OADM w celu ustalenia zakresu robót, a następnego dnia po jej wizycie przyszedł inny pracownik i zlikwidował uszkodzenia instalacji sanitarnej.

Nie koniec na tym. Tego samego dnia zatelefonowano do mnie do zakładu pracy i poinformowano, że w sobotę OADM dostarczy mi kuchenkę, a zainstalowanie i podłączenie jej do sieci gazowej wyko na w godzinach dozodnych dla mnie.

Wszystko zostało wykonane i to w tak krótkim czasie, że nie mogę jeszcze wprost uwierzyć, że jest to rzeczywistość. Byłam tak wzruszona i zaskoczona, że zapomniałam nawet podziękować. Może „Kurier" zechce opublikować ten list?

O. LEWANDOWSKA

OD RED.: Publikujemy ten list, ale nie po to by w Imieniu Czytelniczki przekazać Osiedlowej ADM podziękowanie. W prawdziwej lawinie listów będących zażaleniami na administrację domów mieszkalnych, list ten jest wyjątkowy. Relacja autorki świadczy o tym, że można okazać życzliwość lokatorowi, szybko zareagować na jego potrzeby, można nawet zatelefonować, ustalić godziny kontaktu... A że to lokatora wzrusza do tego stopnia, że pisze do redakcji list dziękczynny? No cóż, gdyby z taką życzliwością lokatorzy spotykali się częściej, nie byłoby chyba „wyjątkowych" listów...

„Kurier" na pierwszej próbie

Wchodzimy w... paradę!

TAK się to zaczyna. Pełny luz, projekty scenografii, maszynopisy, żarciki.

KIEROWNICY pracowni technicznych oczyma duszy widzą zwoje tkanin, kształty kroju, elementy dekoracji i umeblowania sceny. (Fot.: Z. Jodkowski)

— LICZYMY na to, że premiera, która odbędzie się 1 kwietnia, będzie jednym z lepszych żartów, jakie nam się udały — mówi dyrektor Janusz Bukowski i oznajmia, że sztukę opracuje zespół w składzie: Andrzej Zaorski — reżyser, Małgorzata Treutler — scenografka, Piotr Figiel — twórca muzyki i... niezły figiel: Andrzej Zaorski jako twórca tekstów piosenek.

Dyrektor usuwa się z planu, a głos zabiera reżyser nowo przygotowywanej sztuki. Po „Panu Tadeuszu", na scenę Teatru Polskiego wejdą „Parady" Jana Potockiego. Jesteśmy na pierwszym spotkaniu. Są na nim obecni wszyscy, którzy współpracować będą przy wysławieniu tej scenicznej zabawy. „Parady" — to szereg obrazków, parodiujących style teatralne (Andrzej Zaorski zamierza pójść daleko w tej konwencji) i wydarzenia z okresu współczesnego autorowi. Potocki napisał te scenki w roku 1792, ich prapremiera odbyła się w teatrze dworskim marszałkowej Lubomirskiej w Łańcucie. Tekst napisany był po francusku (w Łańcucie gościli imigranci z Francji, którzy opuścili ojczyznę w czasie Wielkiej Rewolucji), grali ją polscy arystokraci — amatorzy teatru. Na wstępie mówi o tym Jadwiga Wilanowska — konsultantka programowa.

JEST to spotkanie, na którym każdy przygotowuje się do nowej pracy. Nie tylko aktorzy — teatralna młodzież — która w myśl zamysłu reżysera winna dwoić się i troić, by odegrać, w razie potrzeby, Ali Babę i 40 rozbójników — ale także kierownicy wszystkich pracowni. Dekoracje, kostiumy, meble, rekwizyty — wszystko to musi mieć określony charakter i to będzie stanowić treść ich pracy do czasu premiery.

Pierwsze czytanie. Role będą dublowane. W obsadzie zobaczymy Mirosławę Nyckowską, Jolantę Wertel-Adamowicz, Andrzeja Oryla, Marka Prałata, Karola Grużę, Karola Stępkowskiego, Andrzeja Wichrowskiego, Janusza Łagodzińskiego i Mikołaja Muellera.

— W TEATRZE interesuje mnie zabawa — powiedział Andrzej Zaorski — a nie udawanie prawdziwego życia. I tak to chcę poprowadzić.

Jeśli sądzić ze wstępnej przymiarki — prima aprilis będzie przedni. (jl)

INSPICJENTKA Helena Ponczek przy swoim stoliku, z którym związana jest od 15 lat.

ŚWIADKOWIE

Prawo i obywatel

ORGANA władzy państwowej, stanowiąc obowiązujące w kraju prawa, mają do rozważenia wiele złożonych problemów i dylematów. Jeden z nich polega na konieczności zachowania proporcji między prawami a powinnościami obywatelskimi, między koniecznością nałożenia na obywatela określonych obowiązków związanych ze współdziałaniem z państwowymi organami w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości, a potrzebą zapewnienia temu obywatelowi prawa do nieingerowania tych organów w jego swobody, wolność, sprawy osobiste, życie rodzinne, spokój psychiczny itp. Dla przykładu można wskazać na złożoność sytuacji, w której z jednej strony organa wymiaru sprawiedliwości mają prawo żądać od obywatela zeznań w charakterze świadka, z drugiej zaś mają obowiązek zapewnić mu prawo do odmowy złożenia zeznań, nawet wtedy, gdyby były one niezbędne jako jedyny dowód winy albo niewinności podejrzanego lub oskarżonego. Nasze prawo karne jest przykładem, jak można rozwiązać wspomniane dylematy i pogodzić interes społeczny ze swobodami obywatelskimi.

OBOWIĄZUJE u nas zasada, że każda osoba wezwana przez właściwy organ w charakterze świadka na obowiązek stawić się i złożyć zeznania. Na świadka, który bez usprawiedliwionej przyczyny nie zjawił się na wezwanie, może być nałożona grzywna; świadek może być przymusowo doprowadzony do organu prowadzącego sprawę karną. W tej zasadzie istnieje jednak wiele wyjątków.

Nie wolno przesłuchiwać jako świadków: adwokata (ponieważ zna on fakty, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę) oraz duchownego (bo zna fakty, o których dowiedział się przy spowiedzi), przy czym nikt nie może zwolnić ich od obowiązku zachowania tajemnicy. W wielu wypadkach nie można też przesłuchiwać osób zobowiązanych do zachowania tajemnicy państwowej. W niektórych sprawach osoby zobowiązane do zachowania tajemnicy służbowej mogą odmówić złożenia zeznań.

Istnieje ponadto ściśle określona grupa osób, które mogą odmówić złożenia zeznań. Należą do nich: małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, także osoba pozostająca z oskarżonym we wspólnym faktycznym pożyciu. Te najbliższe dla oskarżonego osoby mogą korzystać z przysługującego im prawa odmowy zeznań już przy pierwszym przesłuchaniu w postępowaniu przygotowawczym.

Do obowiązków przesłuchującego należy pouczyć świadka o przysługującym mu prawie odmowy zeznań. Jeżeli osoba taka, mimo pouczenia, nie skorzysta z prawa odmowy zeznań i złoży je, to nawet wówczas, przy następnym przesłuchaniu, np. w prokuraturze lub przed sądem, taki świadek musi być ponownie poinformowany o prawie odmowy zeznań. Jeżeli świadek, któremu przysługuje prawo odmowy zeznań, oświadczy, iż chce z tego prawa skorzystać, to złożone przez niego zeznania nie tylko nie mogą służyć za dowód w sprawie, ale ponadto nie mogą być ujawnione np. przez ich odczytanie). Jednakże oświadczenie o tym, że świadek chce skorzystać z przysługującego mu prawa odmowy zeznań nie może być złożone później, niż przed rozpoczęciem zeznania na rozprawie przed sądem pierwszej instancji.

Każda osoba przesłuchiwana w charakterze świadka ma prawo uchylić się od odpowiedzi na poszczególne pytania, ale tylko wtedy, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby spowodować pociągnięcie do odpowiedzialności karnej jej lub osoby dla niej najbliższej. Ponadto świadkowi służy prawo żądania, aby był przesłuchiwany na rozprawie przy drzwiach zamkniętych, jeżeli treść jego zeznania mogłaby narazić jego lub osobę jemu najbliższą na hańbę.

SKŁADAJĄC zeznania przed sądem lub prowadzącym dochodzenie albo śledztwo — świadek obowiązany jest mówić prawdę. Za złożenie zeznań niezgodnych z prawdą, grozi świadkowi odpowiedzialność karna, jednak pod warunkiem, że przyjmujący zeznanie uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie mówienia prawdy. Przyrzeczenie takie może odebrać tylko sąd lub sędzia. Od osób, które nie ukończyły 17 lat oraz co do których istnieje podejrzenie, że cierpią na zaburzenia psychiczne, odebranie przyrzeczenia jest niedopuszczalne. Nie wolno także odbierać przyrzeczenia od osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa, mającego ścisły związek z czynem będącym przedmiotem postępowania, lub gdyby była ona za to przestępstwo skazana, a także od osoby, która była już skazana za złożenie fałszywych zeznań.

Jeżeli osoba, mająca być przesłuchana w charakterze świadka, jest głucha lub niema, wzywana jest dodatkowo osoba, która może pomóc w przekazaniu zeznania, a jeśli świadek nie włada językiem polskim — tłumacz. Osoby ołożnie chore lub kalekie mogą być przesłuchane w miejscu ich pobytu. Świadkowi wezwanemu w celu przesłuchania przysługuje zwrot utraconego zarobku, a jeśli mieszka poza miejscowością, w której odbywa się przesłuchanie, także zwrot kosztów podróży i pobytu.

Dr Janusz PIOTROWSKI

PŁOCKI Ogród Zoologiczny, położony na wysokim brzegu Wisły, jest równie atrakcyjny latem jak i w zimie. Na zdjęciu — mor Danuta Domyda towarzyszy na zimowym spacerze sympatycznemu osiołkowi, który przyszedł na świat w tym ogrodzie.

Brytyjska służba bezpieczeństwa

LICZEBNOŚĆ brytyjskiej służby bezpieczeństwa wzrosła 4-krotnie w ciągu ostatniego 20-lecia. Jak wynika z danych zebranych przez nowo powstałe Biuro Badań Państwowych — specjalny wydział policji pełniący funkcje służby bezpieczeństwa (tzw. Special Branch) ma obecnie 1180 pracowników, podczas gdy w 1958 r. liczył 300 funkcjonariuszy.

Jak wynika z ogłoszonego ra portu na temat działalności brytyjskiej służby bezpieczeństwa, ma ona szczegółowe dane o ok. 600 tysiącach Brytyjczyków, a m. in. aktywistach politycznych, posłach do parlamentu i przedstawicielach wielkiego przemysłu. Obecnie Special Branch otrzymał nowy, wielki komputer do prowadzenia dossier setek tysięcy osób.

Z pomocą dla plantatorów herbaty

NIEZWYKLE żmudna praca jest zbiór liści herbaty na stromych zboczach. Inżynierowie leningradzcy, wspólnie ze specjalistami gruzińskimi i plantatorami herbaty zbudowali ręczny anerat z napędem elektrycznym do zbioru herbaty Niewielkie urządzenie, waży około 3 kilogramów podnosi wydajność zbioru herbaty 7–8-krotnie. W ciągu godziny wprawny zbieracz może zebrać do specjalnego worka około 55 kilogramów liści.

GEORGES SIMENON

Przekład: Wandy Wąsowskiej

Tytuł oryginału: Mon ami Maigret

87

— Za kwadrans będzie u piekarza świeży chleb.

Jojo zauważyła, że komisarz nagle poweselał. Miał do tego istotny powód, bo przypomniał sobie to, o czym myślał w nocy i co uważał za ważne odkrycie. Czyż Marceli nie mówił do Jojo, że mógłby mieć „całą furę pieniędzy"? Był przy tym pijany, to prawda, ale przecież zdarzało mu się to bardzo często. Od jak dawna uznał za możliwe zdobycie „całej fury pieniędzy"? Nie było to zapewne sprawą świeżej daty. Ginette przyjeżdżała na wyspę prawie co miesiąc. Była tu także w zeszłym miesiącu. Łatwo to sprawdzić. Zresztą Marceli mógł do niej napisać.

Jeżeli Marceli mógł zdobyć dużo pieniędzy, to było również możliwe, że zamiast niego mógłby je otrzymać ktoś inny, gdyby na przykład wiedział, to, co on wiedział.

Maigret stał zamyślony z filiżanką w ręku, patrząc na jasny prostokąt drzwi, podczas gdy Jojo rzucała nań ukradkiem zaciekawione spojrzenia.

Zdaniem Lechata, Marceli zginął dlatego, że za dużo mówił o „swoim przyjacielu Maigrecie". Na pierwszy rzut oka wydawało się to nazbyt naciągnięte, a jednak...

Zabawny był widok pana Pyke'a, który zjawił się prawie nagi, z włosami przylepionymi do czoła i z mokrym ręcznikiem w ręku.

Zamiast po powitać, komisarz mruknął:

— Jeszcze chwileczkę...

Już prawie doszedł do tego, o co mu chodziło. Mały wysiłek wystarczy, aby myśli zazębiły się o siebie, tworząc pewien logiczny związek. Jeśli na przykład wziąć za punkt wyjścia, że Ginette dlatego tu przyjechała, że wiedziała, jaki był powód zamordowania Marcelego...

Aby przeszkodzić wykryciu winnego, nie musiałaby się koniecznie fatygować, przyjeżdżając tutaj. Mogłaby poślubić Emila i byłaby bogata. To wszystko prawda. Tylko że stara Justyna jeszcze nie umarła i wbrew orzeczeniu lekarzy mogłaby żyć jeszcze lata. Gdyby

88

się dowiedziała, co się święci, byłaby zdolna popełnić każde świństwo, ażeby przeszkodzić synowi ożenić się z kimkolwiek bądź, nawet po jej śmierci.

Tymczasem może ta „cała fura pieniędzy" Marcelego była osiągalna od razu. Może zresztą jeszcze teraz była do zdobycia? I to pomimo obecności na wyspie Maigreta i inspektora Lechata?

— Przepraszam pana, panie Pyke. Zamyśliłem się. Dobrze pan spał?

— Doskonale! — odrzekł niewzruszony Anglik.

Komisarzowi przypomniały się nocne wędrówki pana Pyke'a do toalety, ale nie zdradził się z tym, zwłaszcza że inspektor Scotland Yardu po morskiej kąpieli wyglądał zdrów i świeży jak ryba.

Za chwilę komisarz będzie miał czas, gołąc się, pomyśleć o tej „całej furze pieniędzy".

Rozdział 6.

KOŃ MAJORA

Anglicy mają również swoje wcale niezłe cechy. Czy na przykład jakiś francuski kolega pana Pyke'a, będąc na jego miejscu, nie pochwaliłby się uzyskaną nad kimś przewagą?

Może wieczorem trochę za dużo wypili, z czego ani jeden, ani drugi nie zdawał sobie sprawy. W każdym razie to, co zaszło, było dosyć niespodziewane. Znajdowali się wszyscy troje — Maigret, pan Pyke i Jojo — w kuchni, której drzwi były otwarte. Maigret [illegible] swoją kawę, zaś pan Pyke, wszedłszy w kostiumie kąpielowym, zatrzymał się między nim a drzwiami. Jojo szukała czegoś w kredensie. Do godziny ósmej brakowało trzech minut. Maigret popatrzył na zegar, jakby chwilę namyślał się, potem rzekł:

— Zastanawiam się, czy Lechat odsypia jeszcze te kilka kieliszków, które wypił wczoraj wieczorem...

(cdn)

XIV Rekreacyjny Turniej Najlepszych

Szanse na sukces — równe dla wszystkich

JAK już donosiliśmy Komitet Organizacyjny XIV Rekreacyjnego Turnieju Najlepszych postanowił wprowadzić nowe zasady klasyfikacji generalnej tej imprezy, preferujące udział, a nie wyniki sportowe oraz dokonał pewnych zmian w programie turnieju. Krótko mówiąc nowe zasady punktacji generalnej sprowadzają się do tego, że każdy zakład pracy uczestniczący w danej konkurencji, bez względu na zajęte miejsce, otrzyma tą samą liczbę punktów za udział. Z tym jednak, że niektóre pozycje programu tegorocznego TN: spartakiady i festyny zakładowe oraz Rekreacyjny Turniej Przedsiębiorstw, zakładają organizację wielu imprez. Kto zorganizuje ich więcej ten uzyska więcej punktów. Należy oczekiwać, że właśnie te imprezy będą w głównej mierze przesądzać o ostatecznym sukcesie w XIV Rekreacyjnym Turnieju Najlepszych. W pozostałych bowiem konkurencjach nazwijmy je umownie „jednorazowymi" jak np. lekkoatletyka, szachy, trójbój obronny i in. może zaistnieć taka sytuacja, że wszystkie uczestniczące zakłady zdobędą tą samą liczbę punktów. **A zatem o zdobyciu pucharu „Kuriera" zadecyduje inwencja aktywu sportowego przedsiębiorstw i stopień rekreacyjnej aktywności ich załóg.** Nie ma co ukrywać, iż tegoroczny TN będzie dla niektórych zakładów pracy trudniejszy organizacyjnie. Nie wystarczy już tylko przygotować reprezentację i zgłosić się na start. Trzeba też będzie organizować wspomniane spartakiady i festyny oraz uczestniczyć w Rekreacyjnym Turnieju Przedsiębiorstw. Tam gdzie są tradycje w tym zakresie, a mamy takich zakładów bardzo dużo, sprawa będzie prosta. Gorzej w tych przedsiębiorstwach i instytucjach, które doświadczeń takich nie mają. Dobrze by się stało, gdyby właśnie Rekreacyjny Turniej Najlepszych pomógł im je zdobyć.

Jak widać intencje Komitetu Organizacyjnego XIV RTN zmierzają m. in. ku uaktywnieniu na niwie rekreacji zakładów pracy. Szeroko włączają się do imprezy także związki zawodowe. Są to niewątpliwie działania słuszne.

W nowej sytuacji sprawą niezwykle ważną jest precyzyjne opracowanie regulaminów, głównie tych, dotyczących spartakiad i festynów oraz Rekreacyjnego Turnieju Przedsiębiorstw. Tu bowiem może się rodzić wiele kontrowersji.

Regulamin XIV Rekreacyjnego Turnieju Najlepszych stwarza równe szanse na sukces, czy to w postaci zdobycia głównego trofeum turnieju czy też uzyskania, za określoną liczbę punktów, statuetek — złotej, srebrnej i brązowej zarówno zakładom dużym jak i małym. Wyrównanie szans było zresztą postulatem bardzo często zgłaszanym w toku różnego rodzaju spotkań aktywu sportowego z mniejszych przedsiębiorstw i instytucji.

Z zainteresowaniem oczekujemy konfrontacji nowych zasad rozgrywania RTN z życiem. Czy zdadzą one egzamin? Trudno powiedzieć. Sądzimy jednak, iż dominująca dotychczas walka o punkty nie przesłoni naczelnej idei imprezy — stwarzania jak najliczniejszym rzeszom ludzi pracy okazji do czynnego wypoczynku i nie zmniejszy dotychczasowej aktywności naszych przedsiębiorstw i instytucji na niwie rekreacji. Zdrowie i dobre samopoczucie ludzi, do czego droga wiedzie m. in. przez sport, jest rzeczą znacznie ważniejszą od tego, które zajmie się miejsce w klasyfikacji. **(jg)**

Z boisk piłkarskich

PORAŻKA PIŁKARZY GÓRNIKA ZABRZE W HALLE

PIŁKARZE Górnika Zabrze rozegrali w Halle towarzyski mecz z miejscowym zespołem Chemie. Wygrali gospodarze 4:3 (2:3).

ZWYCIĘSTWO SZOMBIEREK BYTOM

PO POWROCIE z Węgier piłkarze Szombierek Bytom zmierzyli się z Rakowem Częstochowa. Zwyciężyli I-ligowcy 2:0.

LIVERPOOL W FINALE PUCHARU LIGI ANGIELSKIEJ

PIŁKARZE Liverpoolu awansowali do finału pucharu ligi angielskiej. W rewanżowym meczu półfinałowym Liverpool zremisował 0:0 z Arsenalem. Pierwszy mecz wygrał Liverpool 2:1. Rywalem Liverpoolu w finale będzie zwycięzca meczu Nottingham Forest-Leeds. Pierwszy mecz wygrał Nottingham 3:1.

Biało-czerwoni zwyciężają w Kuwejcie

PO DWUTYGODNIOWYM pobycie w Jugosławii polscy piłkarze udali się na dwa mecze do Kuwejtu. Wczoraj drużyna polska spotkała się z zespołem FC Kuweit i wygrała 3:1. Bramki na naszego zespołu zdobyli: Iwan — 2 oraz Lato.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Tomaszewski (Kukla) — Sobczyński, (Żmuda), (Gorgoń), Maculewicz, Szymanowski, Kupcewicz (Kasperczak), Lato, Nawałka, Iwan (Szarmach), Boniek (Tyc), Kusto.

Trener Gmoch powiedział po meczu: „Mieliśmy bardzo męczącą podróż, którą odbyliśmy „nietypowym" samolotem czarterowym, w którym z trudem mieścili się nasi wysocy piłkarze. Po kilkugodzinnym śnie, piłkarze przeprowadzili lekki trening, a następnie udaliśmy się na mecz.

W Kuwejcie zastaliśmy nietypową dla nas w zimie pogodę — temperatura wynosiła 25 stopni ciepła. Ponadto, przed odlotem do Kuwejtu, w Jugosławii odbyliśmy szczepienie ochronne przed ospą. Wszystkie nasze perypetie nie pozostały bez wpływu na grę naszych piłkarzy. Mimo to jestem zadowolony z postawy drużyny. Zespół nasz rozegrał bardzo dobre spotkanie, szczególnie do przerwy. Boisko trawiaste, było bardzo dobrze przygotowane do gry, a zespół gospodarzy, w którym gra ośmiu aktualnych reprezentantów kraju, był wymagającym przeciwnikiem. Piłkarze Kuwejtu są bardzo dobrze wyszkoleni technicznie, grają stylem typowym dla brazylijskiej piłki nożnej. Nic dziwnego — reprezentację Kuwejtu prowadził Brazylijczyk Mario Zagało i od niego piłkarze Kuwejtu wiele się nauczyli.

W środowym meczu wystąpiło 16 piłkarzy. Dziś gramy jeszcze jeden mecz, tym razem z zespołem FC Arabian. Następnie wracamy do Warszawy, gdzie będziemy w piątek wieczorem. W drużynie jest dobra atmosfera, żaden z piłkarzy nie jest kontuzjowany".

JUGOSŁOWIANIE O POLSKICH PIŁKARZACH

DZIENNIK jugosłowiański „Vecernje Novosti" zamieścił obszerny materiał o piłkarskiej reprezentacji Polski. Dziennik przypomina sukcesy naszej drużyny podczas ostatnich Mistrzostw Świata oraz drogę polskich piłkarzy do argentyńskich finałów. W gazecie znalazło się także zdjęcie Laty z meczu o trzecie miejsce ubiegłych Mistrzostw Świata z Brazylią.

GAZETA zamieszcza wywiad z trenerem Jackiem Gmochem. Selekcjoner naszej reprezentacji mówił nie tylko o problemach naszej piłki nożnej, ale również podzielił się swymi uwagami na temat sytuacji w piłkarstwie jugosłowiańskim. Mówiąc o sytuacji w polskim futbolu, Jacek Gmoch podkreślił, że wszyscy nasi trenerzy pracują wspólnie nad budową reprezentacji Polski, a drużyna reprezentacyjna powinna być mieszanką młodości i rutyny.

„VECERNJE NOVOSTI" podkreślają, że w składzie reprezentacji Polski na finały w Argentynie znajdzie się wielu piłkarzy, którzy zdobyli trzecie miejsce na Mistrzostwach Świata w RFN. Gazeta ponadto stwierdza, iż „jugosłowiańscy trenerzy i działacze mogli się sporo nauczyć podczas pobytu polskich piłkarzy w Jugosławii".

POKRÓTCE

POLSCY hokeiści na trawie wystąpią w grupie „A" Mistrzostw Europy, które odbędą się w dniach 2—10 września br. w Hanowerze. W grupie tej znalazły się prócz drużyny polskiej — RFN, Anglia, Francja, Gibraltar i Szkocja. W grupie „B" grać będą Hiszpania, CSRS, Irlandia, Holandia, ZSRR i Walia. Tytułu mistrza Europy bronić będą hokeiści Hiszpanii.

W VOORBURGU k/Hagi rozegrano międzypaństwowe spotkanie w piłce ręcznej kobiet Holandia—Polska. Zwyciężyły Polki 17:16 (7:5).

POKAZY skikjoeringu w Parku Szczęśliwickim podczas sobotniego festynu zimowego cieszyły się dużym zainteresowaniem warszawiaków.
(Fot. CAF — Rybczyński)

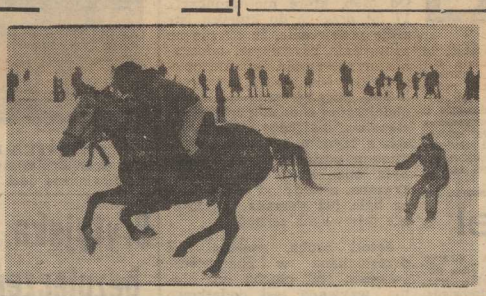

TU TOTO!

Express Lotek
8, 12, 13, 17, 28

Mały Lotek
Losowanie I
8, 11, 15, 17, 30
Losowanie II
5, 10, 14, 26, 31
Końcówka banderoli: 9554

Duży Lotek płaci
Losowanie I — za wygrane z 6 traf. — po 460 350 zł, z 5 traf. prem. — po 306 900 zł, z 5 traf. zwykł. — po 4871 zł, z 4 traf. — po 188 zł, z 3 traf. — po 10 zł.
Losowanie II — za wygrane z 5 traf. — po ok 64 500 zł, z 4 traf. — po 1493 zł. z 3 traf — po 97 zł.

Zimowe rozgrywki piłkarskie o Puchar „Kuriera"

Mistrzowie grup walczą o awans do dalszych gier

W NIEDZIELĘ zakończyły się rozgrywki grupowe zimowego turnieju piłkarskiego o puchar naszej redakcji. Awans do dalszych gier uzyskało 20 drużyn. 19 spośród nich to mistrzowie grup. Natomiast dwudziesty zespół — Rega Trzebiatów, został do tego grona dokooptowany przez organizatorów.

PODEJMUJĄC tę decyzję OZPN kierował się dwoma względami. Po pierwsze chciano uniknąć (przy awansie 19 zespołów) pauzowania jednej z drużyn w najbliższej kolejce spotkań. Po drugie wzięto pod uwagę fakt iż Rega, która przed niedzielnymi grami prowadziła w tabeli swojej grupy, wskutek wypadku drogowego nie stawiła się na mecz z Chemikiem, przegrywając walkowerem i tracąc tym samym przodownictwo. Postanowiono więc dać temu zespołowi jeszcze jedną szansę.

W NIEDZIELĘ rozegranych zostanie 10 spotkań. Początek o godz. 12. Od tej fazy turnieju rywalizacja toczyć się będzie systemem pucharowym. Po niedzielnych meczach pozostanie więc na placu boju 10 zespołów.

A oto zestawienie par: Flota I Świnoujście — Arkonia II, Sparta Gryfice — Flota II, Mieszko Mieszkowice — Stoczniowiec Barlinek, Pogoń II — Pionier II, Sokół I Pyrzyce — Energetyk Gryfino, Gryf Kamień — Światowid I Łobez, Odra Chojna — Orzeł Trzciński, Kluczevia — Chemik I, Rega Trzebiatów — Świt I Szczecin, Ogniwo Babinek — Zorza Dobrzany.

Poniżej komplet wyników ostatniej serii spotkań grupowych oraz tabele po I fazie rozgrywek naszego turnieju.

GRUPA I

Chemik II Police — Rubież Dobra Szczecińska 14:0, Hutnik Szczecin — Świt Szczecin 3:0 vo.

1. Świt I	6:0	20—1
2. Chemik II	4:2	14—8
3. Hutnik	2:4	6—6
4. Rubież	0:6	0—29

GRUPA II

Świt II — Stal Stocznia I 3:2, Pionier II — Dąbie 9:2.

1. Pionier II	6:0	13—3
2. Swit II	2:4	4—2
3. Stal Stocznia II	2:4	2—5
4. Dąbie	2:4	6—13

GRUPA III

Flota I — Znicz Wysoka Kamieńska 3:0 vo, Jar Jarszewo — Iskra Golczewo 3:0 vo.

1. Flota I	6:0	19—1
2. Jar	4:2	10—14
3. Iskra	2:4	6—8
4. Znicz I	0:6	3—15

GRUPA IV

Zorza Dobrzany — Zjednoczeni Wapnica 5:2, Bałtyk Międzywodzie — Piast Chociwel 5:4.

1. Zorza	4:2	26—7
2. Zjednoczeni	4:2	10—9
3. Piast	2:4	13—11
4. Bałtyk	2:4	5—27

GRUPA V

Jeziorak Załom — Pionier Buk 5:4, Arkonia II — Politechnik 9:0.

1. Arkonia II	4:2	11—4
2. Jeziorak	3:3	7—7
3. Politechnik	3:3	3—10
4. Pionier	2:4	7—7

GRUPA VI

Orzeł Pęzino — Błękitni II Stargard 3:0 vo, Kluczevia — Mechanik Warnice 14:0.

1. Kluczevia	5:1	25—4
2. Orzeł	4:2	8—5
3. Mechanik	2:4	2—16
4. Błękitni II	1:5	1—11

GRUPA VII

Czarni — Reprezentacja „Michałowicz-61" 3:0 vo, Stal Stocznia OHP — Pogoń II 0:5.

1. Pogoń II	6:0	12—0
2. Czarni	4:2	6—3
3. Stal St. OHP	2:4	4—8
4. Reprezentacja	0:6	0—11

GRUPA VIII

Sokół Karnice — Światowid I Łobez 0:3 vo, Sarmata Dobra Nowogardzka — Ogniwo Dzwonowo 7:0.

1. Swiatowid I	6:0	5—0
2. Sarmata	3:3	9—3
3. Sokół	3:3	3—5
4. Ogniwo	0:6	0—9

GRUPA IX

Pionier I — Plon Przecław 3:6, Ogniwo Babinek — Ina Goleniów 3:3.

1. Ogniwo	4:2	9—5
2. Plon	4:2	10—8
3. Ina	3:3	6—8
4. Pionier I	0:6	6—10

GRUPA X

Sokół I Pyrzyce — Wicher II Kłodzino 1:1, Zorza Strzebielewo — Gryf Nowielin 3:1.

1. Sokół I	5:1	13—3
2. Zorza	4:2	9—12
3. Wicher II	3:3	5—5
4. Gryf	0:6	1—8

GRUPA XI

Energetyk Gryfino — Łabędź Widuchowa 8:0, Zootechnik Kołbacz — Tywa Swobnica 3:0 vo.

1. Energetyk	6:0	17—1
2. Zootechnik	4:2	10—4
3. Łabędź	2:4	5—19
4. Tywa	0:6	5—13

GRUPA XII

Flota II Swinoujście — Start Nowogard 5:1, Swiatowid II Łobez — Orzeł Łóżnica 7:1.

1. Flota II	6:0	18—2
2. Start	3:3	5—6
3. Światowid II	3:3	9—12
4. Orzeł	0:6	1—13

GRUPA XIII

Pomorzanin Nowogard — Massovia Maszewo 3:2, Sparta Gryfice — Polonia Płoty 5:2.

1. Sparta	6:0	11—4
2. Pomorzanin	4:2	9—1
3. Massovia	2:4	7—9
4. Polonia	0:6	9—14

GRUPA XIV

Czcibor Cedynia — Stoczniowiec Barlinek 2:10, Piast Kolin — Ogrodnik Pyrzyce 3:0 vo.

1. Stoczniowiec	6:0	23—5
2. Piast	4:2	10—10
3. Ogrodnik	2:4	3—9
4. Czcibor	0:6	8—14

GRUPA XV

Mieszko Mieszkowice — Wicher I Kłodzino 3:0, Osadnik Myślibórz — Sokół II Pyrzyce 3:0 vo.

1. Mieszko	5:1	7—3
2. Osadnik	4:2	7—2
3. Wicher I	2:4	3—7
4. Sokół II	1:5	3—8

GRUPA XVI

Odra Chojna — Grunwald Choszczno 0:3 vo, Sęp Brzesko — Unia Dolice 4:2.

1. Odra	4:2	8—4
2. Grunwald	4:2	10—7
3. Sęp	3:3	10—13
4. Unia	1:5	4—8

GRUPA XVII

Gryf Kamień Pomorski — Dragon Nowielice 3:0 vo, Znicz II Wysoka Kamieńska — Bizon Cerkwica 3:5.

1. Gryf	6:0	19—1
2. Dragon	3:3	11—11
3. Bizon	3:3	14—16
4. Znicz II	0:6	3—19

GRUPA XVIII

Orzeł Trzcińsko — Stal Lipiany 3:2, Witniczanka Witnica — Goplana Żabów 3:3.

1. Orzeł	4:2	6—8
2. Witniczanka	3:3	10—8
3. Stal	3:3	8—7
4. Goplana	2:4	6—10

GRUPA XIX

Chemik I — Rega Trzebiatów 3:0 vo, Błękitni I — Kotwica Kołobrzeg 5:4.

1. Chemik I	5:1	11—2
2. Rega	4:2	6—3
3. Błękitni I	3:3	6—6
4. Kotwica	0:6	5—17

CZWARTEK, 16 LUTEGO

DZIŚ: Danuty, Julianny
JUTRO: Łukasza, Sylwina

POGODA

ZACHMURZENIE duże, okresami niewielki śnieg, Temp. do —2 st. Wiatry słabe, zmienne.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1010 hPa (756,5 mm Hg). W ciągu dnia spadek ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Skiz" g. 19; ZAMEK — „Książę Niezłomny" g. 19; WSPÓŁCZESNY — „Ostatni" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Utracona cześć Katarzyny Blum" g. 9, 11, 13.15, 15.30, 20.15 — RFN. l. 15 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 380-03) „Akcja pod Arsenałem" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol., l. 12 (czwartek i piątek); BAŁTYK (tel. 733-35) „Ważżż" g. 18 — USA, l. 15; „Transamerican express" g. 15.45, 20 — USA, l. 15 (czwartek i piątek); COLOSSEUM (tel. 458-18) „Brunet wieczorową porą" g. 11.15 — pol., l. 12, „Nickelodeon" g. 9, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — ang., l. 12 (czwartek i piątek); POLONIA (tel. 22-18-34) „Ulzana, wódz Apaczów" g. 15 — NRD, panoram.; „Oddział" g. 17.30 — USA, l. 15; „Charley Varrick" g. 19.45 — USA, l. 18; piątek: g. 17.30, 19.45; „Con amore" g. 15.30; PIONIER (tel. 475-02) „Reksio sadownik" g. 10, 17 — pol.; „Podróż Sindbada do złotej krainy" g. 11, 13, 15 — ang.; „Czy Lucyna to dziewczyna" g. 18 — pol., l. 12; „Ostatni pociąg z Gun Hill" g. 20, 22 — USA, l. 15 (czwartek i piątek); DRUŻBA (tel. 356-05) „Niewinne" g. 15.30, 18, 20.30 — wł., l. 18; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Godzilla kontra Gigan" g. 17.30 — jap., panoram., l. 12; „Akcja Salamandra" g. 19.30 — rum.-wł., l. 15; MEWA (Żelechowo) „Cenny depozyt" g. 18 — fr., l. 12 — panoram.; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Powodzenia stary" g. 17.30, 19.30 — panoram., l. 15; HUTNIK (Stołczyn) „Kariera na zlecenie" g. 17, 19 — fr., l. 18; 1 MAJ (Żydowce) „Ludzie godni szacunku" g. 17, 19 — wł., l. 18; BAJKA (Police) „Konie Valdeza" g. 17, 19 — wł., l. 15; BIAŁY ŻAGIEL (Trzebież) „Olśnienie" g. 19 — pol., l. 12; SYRENKA (Jasienica) „Nieproszeni goście" g. 18 — radz.; ZATOKA (Nowe Warpno) „Dwaj mężczyźni meldują powrót" g. 18 — CSRS, l. 12; DAR (Stargard) „Żołnierze wolności" radz., panoram., l. 12 — cz. I i II; GRYF (Gryfino) „Gdzie się podziała 7 kompania" — fr.; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Gorące polowanie" — jap., panoram., l. 15; WISŁA (Goleniów) „Własne zdanie" — radz.; „Stara strzelba" — fr., l. 18; „Błękitny ptak" — USA.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromiejska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w.; Stare srebra ze zbiorów własnych; Sztuka polska: Pokaz jednego obrazu: Władztwo Książąt Pomorskich g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat: Przyroda morza: Urządzenia i mechanizmy statków morskich: Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—70: Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim: Kultura Afryki zachodniej: Z dziejów rzemiosła i monety na Pomorzu Zachodnim: Wystawa przyrodnicza: ptaki: „Dogonowie i inni" — 11—17; STARY RATUSZ — pl. Rzepichy — Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności: Architektura i urbanistyka Szczecina — w XXX-lecie SARP g. 11—17; ZAMEK — „Fotografia" g. 10—18; KAW — Hołdu Pruskiego 8 — „Architekci polscy w konkursach miedzynarodowych" g. 10—15; BWA — ZAMEK — „60 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej" g. 10—18; 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — malarstwo Zofii Kuelin.

DYŻURY

SZPITALE

CHR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej (dyżur ogólny); DYŻUR OPARZENIOWY — Wojciecha 7; WEWN. — Arkońska; CHIR. — III Pomorzany + Zdunowo; POŁOŻNICTWO — Piotra Skargi; NEUROLOGIA — Unii Lubelskiej; DERMATOLOGIA — Arkońska.

PRZYCHODNIE

DZIECIĘCA — Wojciecha 7 — g. 19—7. DOROSŁYCH — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; STOMATOLOGICZNA — Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; NAD ODRĄ 18 — g. 15—8.

APTEKI

WIELKA 17 (dodatkowo odtrutki i tlen) tel. 372-75; WOJSKA POLSKIEGO 17 — tel 352-61; WOJSKA POLSKIEGO 134 — tel. 749-00; STOŁCZYN, NAD ODRĄ 20 — tel. 23-94-22; PODJUCHY, PL. WOLNOŚCI 5 — tel. 61-28-20.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7—21.

PUNKT INFORMACJI TURYSTYCZNEJ — Jedności Narodowej 50 — tel. 428-32 — g 8—18

KOLEJOWA — tel 460-23; pociągi przyjeżdżające — 934; pociągi odjeżdżające — 933.

USŁUGI — tel. 428-14. 473-15 — g. 8—17.

STAN DRÓG — Szczecin — tel. 426—51; Dabie — tel 612-448 i 612-449;

PUNKT INFORMACYJNY „RODZINA" tel. 918.

TOWARZYSTWO PLANOWANIA RODZINY — tel. 17-19.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15 Melodie — kameraliści (kol.). 15.30 Kino filmów animowanych. 16 Dziennik (kol.) 16.10 Obiektyw. 16.30 Ekran z bratkiem (kol.). 18 Reportaż wojskowy „Dozór" 18.20 Stara nastrojowa muzyka i pieśń polska (kol.). 18.50 Radzimy rolnikom (kol.). 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 — Film krym. USA „Inspektor Tibbs" (kol.). 22.25 Pegaz (kol.). 23.10 Dziennik (kol.).

PROGRAM II

16 Dla młodych widzów „Paragrafy i my". 16.30 Inicjatywy — historia polskiego porcelitu (kol.). 17 Galeria 35 milionów. 17.30 Studio Sport (kol.). 18 Popołudnie podróży i przygody „Od Morza Czerwonego do Kilimandżaro" (kol.). 19 Kronika (Szcz.). 19.20 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 NURT — kultura fizyczna (kol.). 21 NURT — rozwój procesów poznawczych. 21.30 NURT — dialektyka bytu społecznego i świadomości społecznej. 22 „24 godziny" (kol.). 22,15 Film TVP „Chłopi" (kol.). 23.05 Sytuacje — „Nie jesteś sam".

PIĄTEK

6 i 6.30 RTSS. 9 Program dla klas III (kol.). 10 Geografia dla klas VI (kol.). 11.05 Program dla najmłodszych (kol.). 11.20 Film węg. „Zmienność gwiazd" (kol.). 12.55 Wychowanie obywatelskie dla klas VIII. 13.25 i 13.55 TTR. 15 Melodie — pocztówki z miast (kol.). 15.30 NURT „Dziecko z trudnościami koncentracji uwagi". 16 Dziennik (kol.). 16.10 Obiektyw. 16.30 Dla dzieci „Legendy z wiślanego brzegu" (kol.). 17 „Jad, który uzdrawia" (kol.). 17.30 Film radz. „Opowieść o przyjaźni". 18.35 Magazyn motoryzacyjny (kol.). 19 Dobranoc, dziennik (kol.). 20.30 Film duńsko-szwedzki „Czerwony płaszcz" (kol.). 22.10 Dziennik (kol.). 22.25 Studio teatralne.

PROGRAM II

16 „Tajemniczy świat przyrody" (kol.). 16.45 Na pograniczu ryzyka (kol.). 17.30 Studio Sport (kol.). 18 Koncert wielkiej orkiestry symfonicznej PRiTV szwajcarskiej (kol.). 19 Kronika (Szcz.). 19.20 Dobranoc, dziennik (kol. J. francuski (kol.). 21 J. rosyjski (kol.). 21.30 „24 godziny" (kol.). 21.40 „Opowieści starszego pana" (kol.). 22.05 Film USA „Inspektor Tibbs" (kol.).

UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

13.50 Dla dzieci „Ja i mój dziadek". 16.15 Spotkanie w kinie. 17 Wiadomości. 17.05 Gimnastyka. 17.15 Kino dla dzieci. 17.45 Program dla wsi. 18.30 Film rysunkowy „Poszukiwania ptaka Turlipana". 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Wizyta. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Obiektyw. 20.30 Program muzyczny. 21.45 Kronika. 22 Film TV fr. „Tajemnica pasztetu". 22.55 Wiadomości.

PIĄTEK

9.25 Kronika. 10 Obiektyw. 11.45 Wizyta. 12.10 Wiadomości. 13.25 Film TVP „W pustyni i w puszczy". 15.05 „Melchiorowie". 15.30 Program z cyklu „Berolina". 16.30 Mozaika tygodnia. 17 Wiadomości. 17.05 Gimnastyka. 17.15 „Jak by to było". 17.45 Film TV CSRS „Najmłodszy z rodziny Hamr" 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Magazyn międzynarodowy. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Sceny z Simone Frost. 21.05 Magazyn kulturalny. 21.45 Kronika. 22 Sport. 23 Wiadomości.

RADIO

PROGRAM I
(na fali 1322 m)

WIADOMOŚCI: 15, 19, 20, 21, 22, 0.01.

15.10 Studio „Gama". 15.55 Człowiek i środowisko. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.33 Koncert życzeń. 19.15 Przeboje bez słów. 19.40 Sprawozdanie z Zimowej Spartakiady Młodzieży w Katowicach. 20.05 Reportaż na zamówienie. 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym. 21.15 Muzyka. 22.23 Opole na muzycznej antenie 23.15 Koncert symfoniczny muzyki polskiej — Wojciech Dankowski — Symfonia D-dur. 0.07 Kalendarz Kultury Polskiej. 0.11 Noc z melodią i piosenką z Poznania

PROGRAM II
(na fali 230 m i UKF 67.52 MHz)

WIADOMOŚCI: 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01.

13.50 IV Festiwal młodych w Filharmonii Narodowej. 14.10 Wiecej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Muzyka Haendla. 15.30 Studio Plus. 16.10 Muzyka polska XX wieku. 16.40 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17 „Impresje jazzowe". 17.20 „Pukanie do drzwi". 17.40 Reportaż literacki. 18 „Stołeczne aktualności muzyczne.". 18.40 Śladem inwestowanych miliardów. 19 Po VII Miedzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego. 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy. 20 Studio Relaks. 20 20 Koncert Kwartetu im. Talicha. 20.50 Utwory Oliviera Messiaena. 21.40 Muzyka kameralna. 22 Książki, które na was czekają. 22.40 Medium czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej. 23.10 Chansons śpiewa tenor Ernst Haefliger.

PROGRAM III
(UKF 65,96 MHz)

15.05 Światowe przeboje po włosku. 15.25 „Byle do wiosny". 15.40 Rozszyfrowujemy piosenki. 16 Fotoplastykon. 16.20 Muzykobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polityka dla wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19 Książka tygodnia. 19.15 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Wir pamięci". 20 Mini-max. 20.35 Reportaż koloru kanarkowego. 21 Reminiscencje muzyczne. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Interradio. 23 Morze u poetów. 23.05 Miedzy dniem a snem. 23.15 Opowieści myśliwskie.

PROGRAM IV
(UKF 68.78 MHz)

15.05 Teatr Bertolta Brechta „Wesele u drobnomieszczan". 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycznych. 16.25 J niemiecki. 16.40 Przegląd Aktualności Wybrzeża. 17 Szczecińskie popołudnie. 18.25 Mistrzowie pióra. 19 Kodeks i kierownica — Tramwaj czy samochód? 19.15 J. rosyjski. 19.30 Wiedeńskie echa muzyczne „Schrammelmusik". 20.10 C. Monteverdi — Msza czterogłosowa. 20.50 „Portrety sławnych kompozytorów współczesnych". 21.50 NURT — „Ocenianie postępów dziecka w nauce początkowej" 22.15 Postawy i wzory — szacunek — dla kogo i dlaczego? 22.35 Szkoła Średnia dla Pracujących.

Pieszo na 10 piętro

25 STYCZNIA w Studenckim Domu Marynarza „Passat" unieruchomiono wszystkie windy. Powód tej decyzji podany przez konserwatora to: „konieczność dokonania prób ograniczenia prędkości" Windy miały ponownie wejść do eksploatacji 29 ub. m. Jednakże nie działają do dzisiaj i tylko jedna z nich uwolniona od „eksperymentów" Zakładów Urządzeń Dźwigowych, służy kilkuset mieszkańcom 10-piętrowego akademika. (Lak)

10 lutego 1978 r. zmarł po przebytej chorobie nasz drogi Ojciec, Mąż i Brat

Henryk Wawrowski

lat 54

Wszystkim przyjaciołom, znajomym i tym, którzy okazali pomoc i współczucie w chwilach ostatniego pożegnania Zmarłego serdeczne podziękowania składa

RODZINA.

PRACA

OPIEKUNKA do 2-letniej dziewczynki potrzebna. ul. Zakole 56/22. 2045-G

KUPNO

DO Renault 10 kupię drzwi i inne części. Tel. 370-98. 2053-G

NIERUCHOMOŚĆ

DZIAŁKĘ z domkiem letnim i garażem na terenie Szczecina, zamienię na M-3. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2032.

RÓŻNE

TELEWIZYJNE pogotowie. Uznański, tel. 22-85-97. 172-G

TELEWIZYJNE pogotowie, tel. 23-24-96 — Marian Uznański. 1847-G

TELEWIZYJNE pogotowie. Wierzbicki, tel. 37-166. 1857-G

POGOTOWIE telewizyjne inż. Masłowski, tel. 752-65. 373-G

MASAŻYSTA niewidomy przyjmuje ul. Reduty Ordona 19, godz. 8—11, 15—18. 22995-G

MATRYMONIALNE

SAMOTNY pan z wyższym wykształceniem pozna samotną panią z mieszkaniem od lat 25 do 35. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2041.

SAMOTNA, materialnie niezależna z mieszkaniem pozna pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2044.

BIURO Matrymonialne „Westa" poleca usługi — organizuje spotkania zapoznawcze we własnym lokalu. Szczecin, ul. Leszczyńskiego 56, godz. 9—17, tel. 764-41. 26-K

SPRZEDAŻ

FIATA 125p, 1500, rok 1974 — sprzedam. Tel. 22-22-65. 1517-G

STARĄ Skodę do remontu lub na części — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2048.

SYRENĘ 105 — sprzedam. Tel 477-09. 2018-G

MASZYNĘ dziewiarską Veritas dwupłytową — sprzedam. Tel. 82-38-21, po 19. 2040-G

MINIKALKULATOR i pierścionek złoty — tanio sprzedam. Telefon 175-934. 2042-G

LODÓWKĘ małą 60 l — tanio sprzedam. Tel. 734-20. 2039-G

WÓZEK głęboki, czerwony oraz elektryczną maszynę do szycia — sprzedam. ul. Zawadzkiego 21/21. 2036-G

WÓZEK produkcji austriackiej sprzedam. Tel 429-57. 2251-G

RÓŻNE meble — tanio sprzedam. al. Wyzwolenia 25/3. 2820-G

KREDENS cepeliowski — tanio sprzedam. Tel. 36-297. 2034-G

TAPCZAN jednoosobowy, dwa fotele i kojec-łóżeczko sprzedam. Tel. 745-88. 2016-G

OWCZARKA niemieckiego rocznego z rodowodem — sprzedam. ul. Stalmacha 2/32. 2033-G

MŁODEGO wilczura — sprzedam. Tel. 735-34. 2030-G

KOŻUCH damski sprzedam. Telefon do 15 — 22-80-60, po 16 — 70-089. 2049-G

LOKALE

WROCŁAW — dwupokojowe, superkomfortowe, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty 35160, Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. 420-K

SPÓŁDZIELCZE M-5, Nowogard, zamienię na podobne Szczecin. Tel. 358-69, (8—15). 1984-G

BYDGOSZCZ — spółdzielcze M-3, zamienię na podobne w Szczecinie. Szczecin, tel. 82-18-38. 1945-G

OPOLE — M-4, spółdzielcze, komfort, zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Tel. 372-48, po 16. 1946-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju lub mieszkania samodzielnego. Telefon 22-38-61. 1969-G

MIESZKANIE — kupię. Tel. 22-38-61. 1972-G

M-3, nowe budownictwo, zamienię na 3-pokojowe, może być stare budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2002.

MIESZKANIE M-3 i M-4 zamienię na M-4 z garażem, najchętniej w śródmieściu. Telefon 22-02-36, po godz. 18. 2007-G

NOWE M-2 spółdzielcze w Łodzi, zamienię na równorzędne w Szczecinie Tel. 22-47-60. 2015-G

SAMOTNA rencistka za opiekuje się starszą chorą osobą, chętnie w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2019.

MIESZKANIE M-3 sprzedam. Wymagane zastępcze mieszkanie, pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 2021.

DO wynajęcia mieszkanie na okres roku Wiadomość: 893-01. 2025-G

WYNAJMĘ pokój z c.o. panu. Czereśniowa 14. 2037-G

DO wynajęcia pokój, kuchnia, łazienka, na okres dwóch lat Ul. Mazurska 22 m. 1 2056-G

SAMODZIELNE mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia. Olsztyńska 8 2053-G

POKÓJ do wynajęcia z używalnością kuchni. Dąbie, Rumuńska 10/1. 2060-G

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, c.o., ogródek — sprzedam. Dzwonić: 477-67. 2061-G

ZGUBY

10 BM. w obrębie ul. Ku Słońcu zaginął wilczur 8-miesięczny, duży (czarny, podpalany). Proszę o odprowadzenie za godziwym wynagrodzeniem pod adresem: Szczecin, ul. Ku Słońcu 16. 2627-G

PAWEŁ JURKO zgubił przepustkę stoczniową. 1947-G

JERZY GONTARZ zgubił przepustkę stoczniową. 1942-G

ZGUBIONO legitymację studencką na nazwisko Krystyna Mistarz wydaną przez PAM. 1936-G

24 STYCZNIA na Żelechowie w okolicy kina „Mewa" zaginął pies mieszaniec czarno-biały, pysk rudy, łapy białe w rude plamki. Ostrzegam przed kupnem i przywłaszczeniem. Odprowadzić za wynagrodzeniem — ul. Liściasta 6/2 2683-G

„SPOŁEM" WSS ODDZIAŁ SZCZECIN

ul. Żółkiewskiego 12a

zawiadamia, że targowisko „Turzyn" w dniach od 20 do 25 lutego br.

zostanie zamknięte

z powodu przemieszczenia kiosków i straganów, w związku z przebudową węzła komunikacyjnego.

Jednocześnie zawiadamia się wszystkich użytkowników targowiska, że sprzęt będący ich własnością jak również wszelkiego rodzaju skrzynie, opakowania, winny być usunięte z targowiska do 20 lutego br. Po tym terminie pozostawione przedmioty zostaną złomowane i usunięte przez kierownictwo targowiska.

594-K

„KURIER SZCZECIŃSKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH" WYDAWCA. Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-952 REDAGUJE KOLEGIUM TELEFONY centrala 430-21 sekretariat red naczelny 457-41, sekretarz redakcji 467-21, sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 83) dział miejski 462-35 dział morski 427-77 dział sportowy 379-50 dział łączności z czytelnikami 450-21 Biuro Ogłoszeń 394-34, red poranna (po godz 6) 224-028 224-230 dalekopisy 224-018 Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 25 listopada na styczeń i kwartał i połrocze roku następnego na cały rok następny do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej — 312 zł. Zakłady pracy instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch" Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw ul. Towarowa 28. 00-958 Warszawa konto PKO nr 1531-71 Nr indeksu 35034 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne A-8.

Rozmowy na życzenie

Kiedy II program TV obejmie Skolwin?

CZYTELNICY w swoich listach do redakcji często stawiają bardzo konkretne pytania dotyczące spraw miasta, jego rozwoju czy problemów poszczególnych dzielnic. **W związku z nurtującymi ich kwestiami, otwieramy niniejszym cykl publikacji pod wspólnym tytułem: „Rozmowa na życzenie".** Będziemy starali się możliwie jak najpełniej i w jak najkrótszym czasie odpowiadać na stawiane przez Czytelników pytania.

PYTANIA takie kierować prosimy listownie pod adresem redakcji „Kuriera" — 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, z dopiskiem „Rozmowa na życzenie".

SPOŚRÓD listów, które już trafiły do nas, na pierwszy ogień wzięliśmy pytanie **pana Feliksa Waszczuka — dlaczego w Skolwinie nie można odbierać II programu TV i jak długo jeszcze będzie on nie odbierany przez mieszkańców tej dzielnicy?**

O ODPOWIEDŹ zwróciliśmy się **do dyrektora naczelnego Stacji Radiowych i Telewizyjnych Wacława Oziewicza.**

— Na wstępie muszą przypomnieć, że w latach 1971—1975 kiedy to instalowano większość przekaźników do odbioru II programu, w tym i szczeciński, montowane były głównie urządzenia o małej mocy i niewielkim zasięgu. Podyktowały to względy finansowe. Zainstalowanie bowiem w Szczecinie stacji, która objęłaby całe miasto i część województwa musiałoby wówczas kosztować... 400 tys. dolarów. A na taki wydatek i to w dewizach nie mogliśmy sobie pozwolić. Instalując przekaźnik słabszy zdawaliśmy sobie sprawę, że spora część miasta i całe województwo nie będzie „dwójki" odbierać.

— CZY obecnie istnieje możliwość wymazania tych „białych plam" z planu miasta?

— Owszem. Mamy nawet gotową, w pełni opracowaną dokumentację nowego przekaźnika, który swym zasięgiem obejmie Szczecin i województwo. **Niestety, jest to inwestycja, która wymaga nie tylko sporych nakładów pieniężnych (około 60 mln zł — tj. równowartość budowy i wyposażenia 10 żłobków), ale także zaangażowania mocy przedsiębiorstw budowlanych oraz zgromadzenia dużych ilości materiałów. Na takie posunięcie obecnie nas nie stać.** Toteż, mimo że nowa stacja przekaźnikowa była początkowo przewidziana w planach na rok bieżący, jej budowa nie została zatwierdzona.

— Rozumiemy, że potrzeby mieszkaniowe są najpilniejsze i wymagają zaspokojenia w pierwszym rzędzie. I choć wiadomość, że inwestycji tej na razie zaniechano, zasmuci z pewnością mieszkańców Skolwina, muszą zdać sobie sprawę z tego, że obowiązuje hierarchia potrzeb. Czy jednak nie istnieją inne perspektywy usunięcia tej „białej plamy" w odbiorze II programu TV?

— W zasadzie nie. Jesteśmy przeciwni rozwiązaniom tymczasowym i prowizorycznym. Nie dają one z reguły dobrych rezultatów. Przykładem może być istniejąca stacja przekaźnikowa o mocy i zasięgu zbyt małym, aby objąć cały Szczecin, budząca takie kontrowersje. To też na pełne rozwiązanie tego problemu mieszkańcy Skolwina oraz innych dzielnic, gdzie programu II odbierać nie można oraz województwa muszą jeszcze poczekać minimum trzy lata.

— Dziękujemy za wyjaśnienie. Mamy nadzieję, że przytoczone argumenty przekonają naszego Czytelnika o słuszności podjętych decyzji.

(su)

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 6.30 koło Mostu Długiego wybiegł na jezdnię mimo czerwonych świateł i wpadł pod koła ciężarówki 62-letni Kazimierz F. Po kuracji szpitalnej przechodzień stanie przed kolegium. Kolegium rozpatrywać będzie również sprawę Bogdana P. ze Stargardu, który w rejonie Bramy Portowej, prowadząc ciężarówkę „Star" MT 3312 wjechał mimo czerwonych świateł na skrzyżowanie i potrącił kobietę. Ranną opatrzono w pogotowiu.

KRÓTKO przed północą, w garażu jednego z domów przy ul. Dąbrowskiego znaleziono zwłoki 21-letniego W. K., studenta, który popełnił samobójstwo przez powieszenie. Okoliczności tragedii bada milicja.

(ap)

Milicja drogowa prosi świadków

31 GRUDNIA ub. r. około godz. 13.20 na ul. Słowackiego przy skrzyżowaniu z ul. Żupańskiego, samochód „Syrena" nr rej. MR 0950 jadący od strony Niebuszewa skręcił na lewą stronę jezdni i zderzył się czołowo z „Wołgą" nr rej. MG 4111. W kraksie zostały ranne trzy osoby. Milicja drogowa prosi świadków wydarzenia o zgłoszenie się w KM MO przy ul. Kaszubskiej 35 pok. 13, tel. 307-346 w godz. 8—16.

* * *

7 LUTEGO br. o godz. 11.35 przy al. Wyzwolenia w pobliżu skrzyżowania z ul. Ofiar Oświecimia, samochód osobowy marki Wołga nr rej. MX 48-60 potrącił pieszego — starszego mężczyznę, który przekraczał jezdnię na przejściu dla pieszych. Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się do Wydziału Ruchu Drogowego, ul. Kaszubska 35, pok. 10, tel. 30-73-44.

Eksperyment rodem z Wrocławia

Osiedlowa służba doręczeń

WIELOKROTNIE DOMAGALIŚMY SIĘ na łamach „Kuriera" aby przesyłki pocztowe doręczano adresatom do domów po południu, kiedy ludzie wrócili już z pracy. Mieliśmy na myśli głównie listy polecone i paczki, tych bowiem nie może listonosz pozostawić w skrzynce na klatce schodowej.

Z PODZIWU godnym uporem przedstawiciele poczty przez długie lata bronili poglądu, że **klienci pragną otrzymywać przesyłki akurat przed południem.** Miała to potwierdzać jakaś legendarna ankieta (rozprowadzona zapewne tylko wśród niepracujących i rencistów). **Ostatnio jednak poczta w swych koncepcjach organizacyjnych usiłuje dostosować się do potrzeb swych klientów.** I jest to bardzo chwalebne.

Miesiąc temu szczeciński Wydzielony Urząd Dworcowy (doręczający listy i paczki 80 procentom mieszkańców grodu Gryfa) zapowiedział ważną i ciekawą innowację — **wprowadzenie tzw. osiedlowej służby doręczeń.** Pomysł podchwycono z Wrocławia i postanowiono wypróbować go na szczecińskim gruncie.

PRZYPOMNIJMY pokrótce ideę osiedlowej służby doręczeń. Otóż listonosze mający do obsługi określony rejon miasta mieszkają na miejscu — pracują w bezpośrednim sąsiedztwie swego domu. Codzienną porcję przesyłek do doręczenia przywozi im do domu samochód. Zadaniem osiedlowego listonosza jest obejść z korespondencją swój rejon dwukrotnie — po południu.

I RZECZYWIŚCIE — od 1 lutego nowy system, na razie tytułem eksperymentu, zaczął funkcjonować w 3 rejonach doręczeń na Pomorzanach. W ten sposób osiedlowa służba pracująca właśnie po południu objęła ulice: Dunikowskiego, 9 Maja oraz Budziszyńską.

Z PIERWSZĄ poranną dostawą korespondencji wraz z przekazami pieniężnymi wyruszają w rejony doręczyciele „stali", dotychczasowi. Tylko oni mają uprawnienia do roznoszenia przesyłek pieniężnych. Korespondencja nadchodząca w ciągu dnia (po godz. 8 rano) dostarczana jest już do mieszkania osiedlowego listonosza.

W ten sposób wiele listów, które normalnym trybem — jako że doręczyciel wychodził w rejon tylko raz — poczekałyby na poczcie do następnego ranka, dociera do adresatów w tym samym dniu, po południu. Korzyści płynące z wprowadzenia nowego systemu są więc niewątpliwe.

NA RAZIE ustały skargi na funkcjonowanie poczty w rejonach objętych obsługą osiedlowych listonoszy. Z ostrożnym optymizmem można powiedzieć, że korespondencja dociera szybciej. Już choćby dlatego, że listonosz mieszka na miejscu.

— MAMY już kandydatów na osiedlowych doręczycieli w innych rejonach Pomorzan — ul. Ruskiej, Legnickiej i Frysztackiej oraz ul. Włościańskiej i Boryny — mówi kierownik oddziału służby doręczeń przesyłek listowo-pieniężnych, pani Krystyna Grabiec. — Sądzimy, że i w innych dzielnicach Szczecina znajdą się chętni do podjęcia tej pracy. Liczymy przede wszystkim na rencistów, emerytów oraz kobiety przebywające na bezpłatnych urlopach.

OSTATNIO nasilają się sygnały Czytelników o nieregularnych dostawach korespondencji na Gumieńcach. Nawet listy polecone dochodzą z tygodniowym opóźnieniem. Skargi odnoszą się przede wszystkim do rejonu obsługiwanego przez pocztę nr 10 (placówka podległa Wojewódzkiemu Urzędowi Poczty). Tam właśnie, chyba najpilniej potrzebna jest osiedlowa służba doręczeń.

WSZYSCY czekamy z niecierpliwością na powszechne wprowadzenie systemu, którego przydatność potwierdza praktyka. Czekamy na osiedlową służbę doręczeń w całym Szczecinie! Sądzimy też, że już wkrótce poczta pomyśli o wprowadzeniu podobnie zorganizowanej (osiedlowej) służby doręczeń paczek. Ale to już obszerny, osobny problem.

(ław)

Zapisy do szkół ponadpodstawowych

CHOĆ rok szkolny 1977/78 dobiegł dopiero półmetka, szkoły podstawowe już rozpoczęły kompletowanie dokumentów ośmioklasistów ubiegających się o przyjęcie do wybranych szkół ponadpodstawowych. W tym roku nabór do zasadniczych szkół zawodowych, liceów zawodowych, ogólnokształcących i techników przeprowadzany jest wcześniej niż w latach ubiegłych.

Świadectwa ukończenia szkoły podstawowej otrzyma blisko 5 tys. uczniów. Przed podjęciem decyzji o wyborze miejsca dalszej nauki ośmioklasiści zwiedzili wybrane zakłady pracy Szczecina, wzięli udział w spotkaniach z przedstawicielami poszczególnych zawodów. Pomocą służą również młodzieży doradcy do spraw zawodu powołani we wszystkich szkołach podstawowych. Niezbędne dokumenty upoważniające do przyjęcia absolwentów ósmych klas w poczet uczniów szkół średnich gromadzone są przez sekretariaty szkolne, skąd zostaną wysłane do odpowiednich placówek oświaty.

(pc)

Notatnik szczeciński

◆ DK „SŁOWIANIN" zaprasza członków Klubu „Srebrnego Włosa" na występ estradowy i wieczorek taneczny jutro o godz. 17.

◆ KLUB „Remedium" organizuje w piątek o godz. 18 dla pracowników służby zdrowia i ich rodzin prelekcję dr J. Surówki, pt. „Turcja", bogato ilustrowaną przeźroczami. Począwszy od 18 bm., w każdą sobotę w godz. od 19 do 1 klub rozpoczyna disco-dancingi pod hasłem „Dla nastolatków i czterdziestolatków" urozmaicone występami aktorów, piosenkarzy itp.

◆ SPEKTAKL pt. „Obciach" odbędzie się w Teatrze „Krypta" w Zamku w piątek o godz. 19. Wystąpią: Nina Grudnik, Antoni Szubarczyk, Marian Nosek. Bilety do nabycia w godz. od 10 do 18.

◆ EMERYCI i renciści WP PKS Oddział w Szczecinie, składają podziękowanie kierowcom zatrudnionym w tymże oddziale za pamięć, opiekę i życzliwość okazana swym byłym kolegom.

Pułapka

ZJEZDZAJĄC z ul. Gryfińskiej w ul. Hangarową ok. 200 metrów od tego skrzyżowania kierowcy samochodów narażeni są na uszkodzenie swojego pojazdu. Na tym odcinku drogi „oczekuje" na ich pojazdy zmyślna pułapka — znaczne zagłębienie w nawierzchni. Można tu śmiało postradać miskę olejową lub zgubić wahacze. PEDiM powinien szybko przeprowadzić remont tego odcinka ruchliwej ulicy.

Foto. Z. Jodkowski

Jeszcze o „głosie zdrowego rozsądku"

PEDiM przyjął propozycje

12 GRUDNIA ub. roku opublikowaliśmy artykuł pt. **„Głos zdrowego rozsądku — Jak zaobiec korkom?"**, w którym relacjonowaliśmy propozycje naszego Czytelnika p. Jana Lietza nt. usprawnienia ruchu drogowego w rejonie Mostu Długiego. Na zakończenie apelowaliśmy do specjalistów od komunikacji miejskiej, by wzięli te wnioski pod rozwagę. Otrzymaliśmy odpowiedź dyrektora Przedsiębiorstwa Eksploatacji Dróg i Mostów Witolda Govina, który ustosunkował się do wszystkich uwag naszego Czytelnika.

Projekt poszerzenia Mostu Długiego poprzez dobudowanie dwóch kładek dla pieszych — o czym wspominał p. Lietz — nie jest nowy. Rozpatrywali go już specjaliści, lecz musieli zeń zrezygnować. Badania wykazały, iż przeprawa mostowa nie wytrzyma dodatkowego obciążenia.

„Propozycja wydzielenia pasa ruchu do skrętu w prawo u zbiegu Mostu Długiego i nabrzeża Wielechowskiego — pisze dyr. W. Gowin — **jest możliwa do wykonania. PEDiM rozpocznie jej realizację w II kwartale 1978 r. Natomiast po drugiej stronie pas ruchu do jazdy na prawo w kierunku dworca został już wydzielony i nie zachodzi potrzeba jego powiększania."**

NEGATYWNIE natomiast opiniują specjaliści wniosek naszego Czytelnika dotyczący zmian lokalizacji przystanku tramwajowego „3" (z uwagi na bezpieczeństwo i wygodę pasażerów, którzy w tym miejscu przesiadają się do „7" i „8" bez konieczności przechodzenia przez jezdnię) i propozycje zmiany systemu sterowania światłami. Co prawda często zdarza się sytuacja, że tramwaj blokuje jeden z pasów ruchu, ale dla jej całkowitego wyeliminowania konieczne byłoby poszerzenie Mostu Długiego. Zdaniem fachowców, zmiana systemu sterowania ruchem niewiele tu pomoże.

Pan Lietz podniósł także potrzebę operatywniejszego działania funkcjonariuszy służby ruchu drogowego MO, którzy na tym skrzyżowaniu powinni natychmiast włączać się do sterowania ruchem w momencie powstania „korków". Uwaga ta — jako całkiem słuszna — przekazana została Komendzie Miejskiej MO.

REASUMUJĄC — choć nie wszystkie propozycje naszego Czytelnika okazały się realne — „głos zdrowego rozsądku" pomógł. Obserwacje p. Lietza przyczynią się z pewnością do choćby częściowego usprawnienia ruchu w tym newralgicznym rejonie miasta.

(ten)

Są „FARELE"

DO NIEDAWNA jeszcze towar ten sprzedawany spod lady lub osiągalny jedynie na Turzynie u handlarzy, stoi obecnie na wystawach sklepów elektrotechnicznych i... czeka na klientów. Mowa tu o niezłych termowentylatorach FARELL, których większa partia zasiliła szczecińskie sklepy.

(jan)

Handlowcom pod rozwagę

DAWNO oczekiwana zima zaczęła się powoli dawać we znaki. Występujące od kilku dni niskie temperatury spowodowały ponowne zainteresowanie klientów taśmą uszczelniającą do okien. Niestety handel nie przewidział takiej możliwości i we wszystkich niemal sklepach „100 drobiazgów" oraz chemicznych brakuje taśmy.

(LaK)

O parkingu przed barem „Extra"

Propozycja zmian

WIELE jest rzeczy dziwacznych, do których tak się przyzwyczailiśmy, że nie budzą protestu. Czasami tylko któryś z Czytelników, patrząc na nie „świeżym okiem", zastanowi się chwilę i oczywista niekonsekwencja pobudzi go do napisania do nas listu. Ostatnio np. w redakcyjnej poczcie znaleźliśmy pismo w sprawie **parkingu przy al. Niepodległości w bezpośrednim sąsiedztwie baru „Extra".**

„Jest to — jak pisze nasz korespondent — bardzo ruchliwy odcinek ulicy, po którym poruszanie się utrudniają parkujące samochody, które wjeżdżają głęboko na chodnik. W rezultacie przechodnie tłoczą się na wąskim przesmyku trotuaru".

Nasz Czytelnik zwraca uwagę, że cały odcinek al. Niepodległości (od ul. Wielkiej do pl. Żołnierza) ma wydzielone miejsce do parkowania pojazdów (od strony torów tramwajowych). Wycinanie z chodnika dodatkowej zatoki postojowej naprzeciw baru „Extra" było więc zbędne. Skoro jednak już istnieje, to czy nie należałoby nieco ją przekształcić, zezwalając na parkowanie samochodów równolegle do kierunku ruchu (czyli identycznie jak przed „Delikatesami" przy al. Wyzwolenia?)

Wydaje się, że jest to propozycja rozsądna a jej wprowadzenie wymaga tylko zmiany znaku drogowego.

Ptasie stołówki

WIEKSZOŚĆ z nas lubi ptaki. Toteż gdy nadejdzie zima chętnie sypiemy na parapety do karmników, czy po prostu na ziemię okruchy, kaszę, zboże. Niestety, często zdarza się, iż dla pierzastych przyjaciół ich opiekunowie wykładają resztki ziemniaków z obiadu czy kolacji. Nie jest to dla ptaków pożywienie właściwe. Szczególnie teraz, gdy chwycił nieco mróz. Zamarzająca w ziemniakach woda tworzy ostre kryształki lodu, które ranią żołądki latających pupilów. Znacznie właściwsze jest karmienie ptaków choćby suchym chlebem, którego w większości domów zostaje pod dostatkiem.

(su)